

Dziennik Łódzki

№ 122.

Wtorek, dn. 3 maja 1932 r.

Rok II.

Redakcja nocna: ul. Cegielińska № 19, telefon 134-86.
Redaktor przyjmuje od godz. 5—7 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Piotrkowska 86, tel. 101-99.
Reklamacje przyjmuje się tamże.

Mystyfikacja niemiecka, czy zła wola?

„WOJSKO POLSKIE W SOBOTĘ MIAŁO ZAJĄĆ GDAŃSK...”

Nieodpowiedzialne brednie wysokiego komisarza Gravy.

Zaprzeczenia hr. Gravy — Komunikat Sekr. Ligi Narodów — Oświadczenie Ambasady Polskiej w Londynie.

Dzisiejsze radio niemieckie ogłosiło na cały świat sensacyjną komunikat prawniczej agencji berlińskiej „Telegraphen Union”, nadany z Londynu.

Komunikat ten brzmi dosłownie:

„W związku z naprężoną sytuacją w Gdańsku specjalny sprawozdawca „Daily Express” dowiadyuje się z najwyższej postawionej źródła, że wysoki komisarz hr. Gravy zwrócił uwagę generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów, Sir Eric Drummondowi na niebezpieczeństwo, jakie zagraża pokojowi Europy na wypadek wmaszerowania Polaków do Gdańska.

Celem tego doniesienia było uchronienie Rady Ligi i wielkich mocarstw przed niespodziankami.

Sprawozdawca „Daily Express” dowiadyuje się dalej, że Polacy byłiby przeprowadzili swój zamach, gdyby w sobotę nie nadeszły inne polecenia z Francji.

Hr. Gravy oświadczył korespondentowi, że Polacy stracili głowę. Bowiem jeżeli polska flota wojenna zawinie do Gdańska, to w 24 godziny później będzie tam już flota niemiecka.

„Daily Express” wskazuje dalej na to, że Polska wywiera ogromny nacisk gospodarczy na Gdańsk, szczególnie przez przeniesienie całego obrotu do portu gdańskiego.

Konsul angielski w Gdańsku złożył swemu rządowi obszerna sprawozdanie w tej sprawie.

Także „Daily Herald” nadaje wiadomościom z Gdańska rozmiary sensacji. Gdańsk — twierdzi sprawozdawca — po stworzeniu nowych garnizonów w Tczewie i Grudziądzu jest zupełnie otoczony przez wojska polskie.

Pan Gravy, wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, który podczas całego swego urzędowania prowadził dwuznaczną grę i o którym niemal głośno mówiono się oddawna w kołach dyplomatycznych, że jest zainteresowany w polityce proniemieckiej na terenie wolnego miasta, odkrył przyłbic.

„Sensacje” o polskiem wkroczeniu do Gdańska, jak jasno wynika z depeszy, sfabrykował sam p. Gravy i musi za to ponieść całkowitą odpowiedzialność.

Jest nie do pomyslenia, aby Liga Narodów i Polska mogła tolerować na tak wysokim stanowisku człowieka, który naiwny hitlerowski argument wyborczy o polskiem niebezpieczeństwie autoryzuje powagą swego stanowiska, w brudną grę osobistą i swego rządu wciąga powagę Ligi Narodów.

Niestychany atak Gravy na Polskę dziwnym trafem niemal się zbiegł z rewelacyjnym artykułem p. Pert-

naxa, najlepiej poinformowanego publicyście francuskiego, o tajemnym porozumieniu włosko-niemieckim, zawartym przed pół rokiem podczas wrześniowego pobytu kanclerza Brueninga w Rzymie.

Czyżby p. Gravy uznał za swoje zadanie rozszerzenie tego porozumienia również na Gdańsk?

Uważamy, że konieczne jest tu autorytatywne wyjaśnienie rządu włoskiego, p. Gravy bowiem jest wprawdzie urzędnikiem Ligi Narodów, ale delegowanym przez rząd rzymski.

Kom. Gravya zaprzecza.

GDANSK, 2 maja. (PAT.). — Depesza „Daily Telegraph” ma wszelkie cechy inspiracji ze strony pewnych czynników gdańskich i opiera się na informacjach otrzymanych rzekomo przez korespondenta tego pisma Greenwalla od wysokiego komisarza Ligi Narodów hr. Gravy. W związku z tem wysoki komisarz hr. Gravy zakomunikował dziś w południe komisarzowi generalnemu Rzplitej Polskiej w Gdańsku p. Papee, że polecił energicznie zdementować w prasie wiadomość dziennika, o ile dotyczy ona jego osoby i jego rzekomego demarche. Hr. Gravy w rozmowie z min. Papee nie-

akrywał swego oburzenia na korespondenta „Daily Express”.

Komunikat ambasady polskiej w Londynie.

LONDYN, 2 maja. (PAT.). — Ambasada Rzplitej Polskiej w Londynie rozesała do prasy angielskiej komunikat treści następującej:

„Ambasador Polski udał się dziś do Gorgine Office i zwrócił uwagę na pewne niepokojące informacje w sprawie rzekomego polskiego planu napaści na wolne miasto Gdańsk, zawarte w opisach ogłoszonych dziś rano przez trzy londyńskie dzienniki. Te sensacyjne i w wysokim stopniu szkodliwe sprawozdania prasy są od początku do końca nieprawdziwe. Jest rzeczą godną pożałowania, że tego rodzaju informacje szerzone są w obecnym krytycznym czasie, w którym wiadomości takie są w Londynie w stanie utrudnić jeszcze bardziej zadanie tych, co pracują dokoła stabilizacji pokoju.

Niefortunny informator... szpieguje.

TCZEW, 25 (PAT.). Wczoraj koło południa pewien osobnik, jak się później okazało dziennikarz angielski Green-

wall, usiłował przedostać się z aparatem fotograficznym na teren koszar wojskowych w Tczewie. Uniknął on aresztowania tylko dzięki temu, że ulotnił się w odpowiedniej chwili z terytorium Polski.

Komunikat sekretarjatu Ligi Narodów.

GENEWA, 2.5 (PAT.) Sekretarjat generalny ogłosił wieczorem komunikat treści następującej:

„Sekretarjat otrzymał dziś od Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku wiadomość telegraficzną, w której Wysoki Komisarz powołując się na artykuł ogłoszony dziś rano w prasie londyńskiej oświadcza, że udzielił prasie następującej demencji: sekretarjat Wysokiego Komisarza dementuje w sposób jaknajkategoryczniejszy ogłoszone w tym artykule informacje, dotyczące osoby i działalności Wysokiego Komisarza”.

Znaczyć należy, że jeszcze przed ukazaniem się powyższego demencji wiadomości o której jest w nim mowa, ogłoszone w popołudniowej prasie genewskiej za pośrednictwem Biura Wolfa nie znalazły najmniejszej wiary w tutejszych kołach politycznych, które nie miały żadnych wątpliwości, że pochodzi ze źródeł niemieckich.

PROCES GORGONOWEJ ODROZCZONY DO 14 b.m. Ponowne badanie krwi będzie przeprowadzone w Państwowym Instytucie Higieny.

LWÓW, 2. 5. (PAT.) — Dzisiejsza rozprawa w procesie Gorgonowej rozpoczęła się z półgodzinnym opóźnieniem. Po przybyciu Trybunału przez Antoniewicza oświadczył, że wczoraj zgłosili się do niego rzeczoznawcy chemicy prosząc o ponowne wysłuchanie ich opinii.

Motywowali oni swą prośbę tem, że sobotnia ich opinia została źle zrozumiana, a że sądowych sprawozdań prasowych mogło się odnieść wrażenie, że rzeczoznawcy chemicy nie przeprowadzili badań krwi na podstawie stojących im do dyspozycji metod i nie mogą wydać definitywnego orzeczenia. Wobec tego przewodniczący poprosił na wstępie rozprawy rzeczoznawców chemików o wypowiedzenie swych uwag.

Rzeczoznawca chemik prof. Westfalewicz zaznacza, że zbadanie krwi poczynione było metodą Lardessa, którego wyniki przez szereg lat były miarodajne dla orzecznictwa sądowego.

Później metoda ta zastąpiona została inną, która w poszczególnych wypadkach kwestjonowała wyniki metody Lardessa. Po oświadczeniu drugiego rzeczoznawcy stwierdził on ponownie na zapytanie przewodniczącego, że zbadanie poczynione było tylko jedną metodą, zaś druga próba kontrolna mogłaby wydać inne wyniki.

Następnie przewodniczący ogłosił postanowienie trybunału w sprawie złożonych w sobotę wniosków prokuratora i obrońcy Trybunał postanowił odrzucić wszystkie postawione wnioski, a dopuścić jedynie dowód z aktów prokuratora w Katowicach dotyczący sprawy świadka Halemby. Ponadto Trybunał postanowił przesłać do Państwowego Instytutu Higieny w Warszawie którego kierownikiem jest prof. Hirsfeld, szereg przedmiotów ze śladami krwi, celem ponownego ich zbadania. W związku z tem przewodniczący zawiadami, że

przerwywa rozprawę do dnia 14 b. m. godz. 9-ej rano.

Dziś układ między Chinami a Japonją.

SZANGHAJ, 2 maja. (PAT.). — Jutro podpisany będzie układ w sprawie zawieszenia broni między Chinami a Japonją, który zakończy ostatecznie długotrwałe rokowania.

Śmiertelny lot.

PRAGA, 2 maja. (PAT.). — Dziś po południu spadł w pobliżu miasta wojskowy samolot. Pilot i obserwator ponieśli śmierć na miejscu.

Spodziewane sukcesy radykalnych socjalistów.

Według znanych wczoraj wyników wyborów z 603 na 612 okręgów, ostatecznie wybranych zostało 244 posłów, natomiast 359 będzie musiało stanąć w przyszłą niedzielę do wyborów ścisłych. W wyborach ścisłych decyduje największa ilość głosów, podczas gdy wczoraj dla zdobycia mandatu trzeba było zdobyć bezwzględną większość.

Z 244 mandatów poszczególnie partie zdobyły: radykalni socjaliści (Herriot) 63, republikańsko-demokratyczna federacja (Marin) 44, socjaliści (Blum) 40, lewicowi republikanie (Tardieu) 35, radykalna niezawisła lewica 24, republikańscy 14, katolicy demokracji 10, socjaliści republikanie 4, niezawisli socjaliści 4, konserwatyści 2, socjal-komuniści 2, komuniści 1, autonomiści 1.

Wśród wybranych w pierwszym głosowaniu, znajdują się Tardieu i wszyscy ministrowie jego rządu, socjalista Leon Blum, Malvy, Renaudel, Marin, ślepiec Scapini, radykał Chantemps, komunista Doriot.

Wyniki te wskazują na pewne lekkie przesunięcie sił na lewo, jest to jednak ocena względna, gdyż większość t. j. 368, wybrana będzie dopiero w przyszłą niedzielę. Stwierdzić w każdym razie należy, że radykałowie utrzymali się we wszystkich swych dotychczasowych okręgach, nie tracąc ani jednego mandatu. Naogół wszyscy przepowiadają, że radykałowie wyjdą jako jedyni zwycięzcy z wyborów. Liczą się nawet z przyrostem ich mandatów o około 30.

Socjaliści stracą prawdopodobnie kilka mandatów, podobnie jak prawicowe grupy Marina i Reynauda.

Dziwnym zbiegiem okoliczności największe straty ponieśli dotychczas lewicowi republikanie (Tardieu), niewątpliwie jednak przy wyborach ścisłych wyrównają oni nbytek mandatów.

Mimo spodziewanego zwycięstwa radykałów, o klęsce stronnictw rządowych nie można mówić.

Lewicowe prądy dały się zauważyć przedewszystkiem wśród wyborców mielkich miast gniebionych nędzą i bezrobociem. W kołach politycznych utrzymuje się powszechnie przekonanie, że przyszły gabinet francuski nie będzie mógł rzucić wbrew woli radykałów.

Mówi się, że w nowej izbie urzędującej się dawne plany stworzenia koncentracji republikańskiej, która była silną ostoją rządu.

W każdym razie raz jeszcze stwierdzić należy, że wczorajsze wyniki wyborów przyniosły tylko względne przesunięcie na lewo. Ostateczny obraz przyszłej izby deputowanych przyniosą nam wyniki wyborów w dniu 8 maja.

Do osobliwości francuskiej orientacji wyborczej należą takie fakty, że wczoraj np. wyborcy głosowali na trzech nieobsczyków. Chodzi tu o kandydatów, którzy zmarli po zamknięciu list kandydackich. Byli to: radykał Durafour z St.-Etienne, który zmarł w ubiegły poniedziałek, radykał, Ossola zmarły w katastrofie samochodowej wczorajszej niedzieli oraz lewicowy republikanin Lorin, którego śmierć

zaskoczyła, gdy stały się znane pierwsze wyniki z jego okręgu, Lorin zmarł wskutek wylewu krwi do mózgu.

PARYŻ 2. 5. (PAT) Stan zdrowia premiera Tardieu poprawia się powoli. Premier czuwał do godz. 3-ej w nocy czekając na wyniki wyborów. Dziś rano premier nie opuszczał swego prywatnego mieszkania.

PARYŻ 3. 5. (PAS). — Z 615 posłów, którzy wejdą do przyszłej Izby Deputowanych wybranych zostało podczas wczorajszego głosowania 247. Zastępuje na uwagę, że wszyscy przywódcy większości b. izby deputowanych a mianowicie Tardieu, Reynaud, Rolin, Flandin i Marin zostali ponownie wybrani ilością głosów naogół większą, aniżeli 4 lata temu. Sy-

tacja wyborcza szeregu partii lewicowych jest również pomyślna. Co do skrajnej lewicy, to o ile panuje zadowolenie, że Blumowi udało się przejść w I głosowaniu, to lekka Faurela wywołała silne wrazenie.

PARYŻ, 2. 5. (PAT.) Na 13 ministrów (4 pozostali ministrowie są senatorami), 9 zostało ponownie wybranych już w pierwszej turze.

Zmierzc Brüninga.

Sympatyk hitlerowców, gen. Schleicher, kanclerzem?

BERLIN, 2. 5. (PAT) — Prasa bawarska przynosi sensacyjną pogłoskę o usiłowaniu pewnych kół politycznych z gen. Schleicherem i gen. Hammersteinem na czele obalenia rządu Brüninga i utworzenia na jego miejsce gabinetu wojskowych. Do tej grupy politycznej należą ma szereg osobistości z najbliższego otoczenia prezydenta Hindenburga m. in. sekretarz stanu Meisner. Dążenia tych kół zmierzać mają nietylko do usunięcia mi. Groenera, którego polityka w stosunku do hitlerowskich oddziałów szturmowych wywołała tam wielkie niezadowolenie, lecz również ra-

dykalnej rekonstrukcji gabinetu rzeszy, odpowiadającej wynikom ostatnich wyborów w Prusach. Kandydatem na kanclerza rzeszy ma być gen. Schleicher znany ze swych sympatii dla hitlerowców. Schleicher miałby utworzyć drogę narodowym socjalistom do objęcia kilku tek w nowym gabinecie rzeszy. Plany te mają być przedmiotem ożywionych rozmów pewnych kół na Wilhelmstr.

Prasa powołuje się przy zamieszczeniu tych pogłosek na miarodajne źródła berlińskie. W berlińskich kołach politycznych wiadomość tę określają jako „kombinację“.

Bomba w Budapeszcie.

Siedem osób ranionych na tarasie hotelu.

WIEDEŃ, 2. 5. — Na tarasie hotelu „Cesarza Karola” w Budapeszcie, wczoraj o godz. 11 wieczór eksplodowała bomba. Wybuch nastąpił w kabinie telefonicznej, zbudowanej ze stali i szkła. Metalowe części zostały pogięte, a odłamki witrzyn zasypały gości siedzących na tarasie.

Podczas szalonej paniki, jaka wynikła w hotelu, poprzewracano stoły, krzesła i stratowano

dwie kobiety. Odłamki bomby i kawałki szkła pokaleczyły 7 osób. Sprawców zamachu nie ujęto.

Według przypuszczeń policji, bomba była podłożona przez komunistów, jako odwet za zakaz urzędzenia pochodu w dniu 1-go maja. Na tarasie znajdował się w chwili wybuchu wiceprezydent policji budapeszteńskiej z żoną i córką.

Losowanie pożyczek prejowych.

Dziś odbyło się losowanie pożyczek premjowych: 4-proc. dolarowej (serja III) i 3-proc. budowlanej (serja I).

Wynik losowania 4-proc. dolarowej jest następujący:

1 premja 12.000 dol., nr. 422354r.
2 premje po 3.000 dol., nr. 1185194 419551

7 premji po 1.000 dol., n-ry: 1087241 800252 1172164 885415 939614 36992 816982

10 premji po 500 dol., n-ry: 578650 525681 1484539 352088 396147 1161 513 851778 588763 319202 651288

75 premji po 100 dol., n-ry: 1176104

346151 66538 44091 116512 782041 11027 610322 410361 961770 1305004 650168 1208294 828841 1338424 1324371 845168 1047557 1098691 1390609 736667 1337518 1340312 993232 455740 475589 793318 860521 1396111 426451 1127721 939376 1385745 254977 810637 1179373 417718 16149 228513 168282 56115 885088 808826 238554 96489 1021293 480867 1178964 779351 579388 312671 944147 771669 894389 198243 502312 764150 1320610 1219533 132542 160110 183418 731954 180204 533245 1457456 812693 1448127 734333 1018218 892610 1246108 391472 332968 1227913

Wynik losowania 3-proc. budowlanej jest następujący:

1 wygrana 250.000 zł. w zł., nr. 357407

1 wygrana 50.000 zł. w zł. nr. 947245

10 wygranych po 10.000 zł. w zł., n-ry: 754513 963847 356765 591263 88554 523458 149625 702108 498680 685182

100 wygranych po	1000 zł.	w zł.
n-ry: 457937	531624	874873 429794
397864	152247	475273 386977 540884
218370	282869	436188 603330 762871
451945	269195	272968 260728 517056
665499	545887	702409 449343 897797
933915	512561	996135 81865 771827
163145	486362	277885 339242 124601
981204	221652	665015 403674 950967
826495	189822	912920 113943 697739
318427	344367	530146 988608 48915
299924	499899	672590 802788 466378
464328	124441	373311 112591 475942
870753	942550	869640 394687 478263
315398	308519	33277 421982 342079
510373	224848	42276 873946 169954
272994	95706	210383 632150 353288
478786	1668	910559 645714 411378
248946	670010	221373 115840 817951
987533	266454	658022 571565 312191
432930	135653	283542 805131 926221
792899		

Lokaut w przemyśle bekoniarским w Danji

LONDYN, 2. 5. (PAT.) Przywóz bekonów z Danji do W. Brytanji ustatł całkowicie. W Londynie nie uważają jednak za możliwe, aby lokaut w duńskim przemyśle bekoniarским potrwał długo.

UWAGA!
Ceny
zniżone:
Obuwie damskie od zł. 16.--
„ męskie „ „ 24.--
P O L E C A :
Stanisław GROCHAL
Łódź, ul. Andrzeja 9. Tel. 230-17

Do akt. Nr. 597,730/32 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rokińskiego nr. 45 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego i Władysława Bonieckich i składających się z narzędzi studniarskich i innych, oszacowanych na sumę zł. 982.

Łódź, dnia 16 kwietnia 1932 r.
Komornik F. HARASIMOWICZ

Do akt. Nr. 2158 1931 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 94 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Anny 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Fabryka Maszyn R. Scholtz i Syn” i składających się z tokarni, oszacowanych na sumę zł. 580.

Łódź, dnia 18 kwietnia 1932 r.
Komornik KLÓDKOWSKI.

Do akt. Nr. 654 1932 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej № 124 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. Alfred Sommer i składających się z karek i bryczki, oszacowanych na sumę zł. 900.

Łódź, dnia 21 marca 1932 r.
Komornik J. KLÓDKOWSKI.

Magazyn obuwia
WŁASNEGO WYROBU
damskiego, męskiego
i dziecięcego
A. LEWANDOWSKI
ŁÓDŹ, Śródmiejska Nr. 9
dawnej Cegielniana 24.
Przyjmuje obstalunki i reperacje



Zgubitem świadectwo technika wydane przez Państwowa Szkołę Włókienniczą w roku 1931 na nazwisko Henryka Piotrowskiego, ulica Wawelska nr. 12.

Zaginęła legitymacja z Państw. Fund. Bezrobocia za № 18175 na nazwisko Cecylii Dominiczak. Zwrócić do admin. nin. pisma.

Obiady
smaczne i tanie w dnie 11 Listopada 20, II wejście 18, parter.

TRZECI MAJ PRZED STU LATY

w Warszawie.

Samorządnie urządzone święto narodowe w Warszawie—Oficjalne i prywatne uczczenie wielkiej rocznicy—Uroczyste posiedzenie Towarzystwa Nauk—Powstanie Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Dnia 3 maja 1831 roku wzeszło słońce nad ojczyznę wolną, pełną najlepszych nadziei, wieńczoną wawrzynem zwycięstwa.

Z powodu epidemii unikano tłumnych zebrań i odwołano wszelkie uroczyste obchody. Bez żadnych ogłoszeń, zupełnie samorządnie, ludność Warszawy i przedmieść pozamykała sklepy i warsztaty pracy, przyodziała się odświętnie, przystroiła swe domy i w eichem nabożnym skupieniu święciła dzień ten, odwiedzając kościoły, gdzie wznoszono modły, by Bóg błogosławił nadal odrodzenie Polski, która przed 40 laty w takim samym dniu majowym dokonała wielkiego dzieła konstytucji.

Dawni spiskowcy, o ile się jeszcze znajdowali w Warszawie, zebraли się na Bielanach, na pamiątkę niegdyś tam zawartego związku dla oswożenia ojczyzny. Grupki akademików zeszły się w kościółku Opatrzności i w ogrodzie botanicznym. Członkowie rządu, posłowie i senatorowie zgromadzili się w salach zamkowych na skromną ucztę. Wystawiono tam ołtarz, a wśród zdobytych chorągwi moskiewskich leżała oryginalna Konstytucja 3-go Maja. Podczas uczyty czytał wiersze podniosłe poseł Tymowski, a potem wypowiedział dyskurs o narodowości uczony Gołuchowski. Pito zdrowie bohaterskiego wojska, naczelnego wodza i wszystkich walecznych z owej nocy 29 listopada, spełniono kielich na pamiątkę Stanisława Małachowskiego, marszałka Sejmu Czteroletniego, a minister wojny poświęcił serdeczne wspomnienie pamięci wnuka jego Juljusza Małachowskiego, który niedawno legł pod Kazimierzem, dając bohaterski odpór przeważnemu wrogowi.

Także w domach prywatnych odbywały się uczyty skromne, uświetnione obecnością zaproszonych żołnierzy polskich. Każdy uważał sobie za zaszczyt móc w tym dniu uroczystym ugościć choć kilku reprezentantów armii bohaterskiej.

Przy ucztach i uroczystościach tych pamiętano o nieszczęśliwych i chorych, posypyali się składki na szpitale, lazarety; na żywność dla woj-

ska, na zapomogi dla włościan z prawego brzegu Wisły, którzy w ucieczce przed wrogiem opuścić musieli swe osady rodzinne.

Ubożsi, których nie stać było na datki, nie chcieli pozostać w tyle w tych szlachetnych zawodach, nieśli więc swą pracę w dani. Po nabożeństwie otwierali warsztaty i sklepy, o-

*Oto jest wolności śpiew, śpiew, śpiew,
My za nią przelejem krew, krew, krew.*

To wziosło zapewnienie młodych wojowników poruszyło do łez żegnając ich publiczność.

Najsławniejszy hold konstytucji majowej oddało Towarzystwo Nauk na zwołanem ad hoc posiedzeniu. Nie



Na zdjęciu widzimy obraz Jana Styki „Polonia” na temat Konstytucji 3-go Maja.

fiarując dochody swe i wpływy tego dnia na potrzeby szpitali.

Przez stolicę przeszło w tym dniu świątecznym kilka nowych pułków piechoty, dążąc na pole chwały w postawie wybornej, w pełnej zbroi, ustrojeni w wianki z rozkwitających drzew i kwiatów w godło nadziei i przyszłych wawrzynów w świętej wojnie. Szli równo, śpiewając chórem:

było tam tłumów publiczności, gdyż ze względu na niebezpieczeństwo złowotne, ograniczono liczbę biletów wstępu, lecz dobór uczestników i poziom obrad stał na najwyższym poziomie. Zagaił posiedzenie prezes Towarzystwa, weteran epoki wielkiego Sejmu, Julian Ursyn Niemcewicz. Potem profesor wszechznany warszawskiej Romuald Hube w dokładnym rozbio-

rze konstytucji majowej dowiódł, że wypłynęła ona z potrzeby i ducha czasu i została najpiękniejszą i najtrwalszą spuścizną upadającej ojczyzny, wywierając wpływ trwały i nie zginęła, choć przemoc wydarła życie narodowi.

By upamiętnić na przyszłość ten dzień epokowego zrzucenia zniemawionej gwarancji moskiewskiej i założenia fundamentu prawdziwej wolności i niepodległości narodu polskiego, na których wznosić się miała jego nowa budowa, obejmując pomysłność i swobodę wszystkich klas ludności, zawiązało się Towarzystwo Przyjaciół Włościan. Celem jego być miało dopomaganie włościanom w nabywaniu własności ziemi, krzewienie między nimi oświaty, przemysłu rolniczego, a to zapomocą zakładania szkół i przez wydawanie odpowiednich pism. Towarzystwo to miało stać pod opieką Rządu Narodowego i dzielić zasady, jakie przyszła konstytucja, woła narodu utworzyć się mająca, dla kraju objawi. W skład tego Towarzystwa wchodzili mężowie światli, znani z miłości ojczyzny i zasad demokratycznych.

Niestety, szcęk oręża zagłuszyły te piękne plany i zamiary. Twarda konieczność życiowa i późniejsza samoobrona społeczeństwa w okresie niewoli odsunęła na dziesiątki lat wykonanie zamierzeń, przekazanych w Konstytucji Majowej, jako testamentie dziejowym, schodzącej z kart historii Rzeczypospolitej Polskiej.

Dr. Z. K.

Zjazd Polskich Korporacji Akademickich w Warszawie.

WARSZAWA, 2-go maja. (PAT.) — W dniach 30 kwietnia i 1 maja odbywał się w Warszawie organizacyjny zjazd Federacji Polskich Korporacji Akademickich.

Na zjazd przybyli delegaci kilkudziesięciu korporacji reprezentujących wszystkie środowiska akademickie na terenie Rzplitej.

W wyniku dwudniowych obrad uchwalono statut organizacji oraz dokonano wyboru władz Federacji. W skład prezydium weszli pp.: Stankiewicz Włodzimierz—jako prezes, Matuszewski Stan. i Maliczewski Feliks—jako wice-prezesa, Korwin-Mianowski Kazimierz — jako sekretarz generalny i Malinowski Janusz — jako skarbnik.

Na zakończenie zjazd wysłał depesze hołdowniczą do p. Prezydenta Rzplitej, poczem odbył się uroczysty komersz akademicki.

Samobójstwo malarza.

NOWY JORK, 2 maja. (PAT.) — Artysta-malarz, polak Jan Kolski, znany wśród tutejszej kolonii artystycznej, popełnił samobójstwo, skacząc z mostu Waszyngtona. Kolski od kilku lat cierpiał na sere. Finansowo powodziło mu się dobrze.

Zawodowe Kursy Kierowców Samochodowych Franciszka Grętkiewiczza

Łódź, Piortkowska 111. Tel. 175-35. Garaże i warsztaty Aleje Kościuszki 68. Tel. 122-90.

Rozpoczynają nowy kurs. — Informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelarja Kursów od godz. 9 rano do 8 w. Wynajęm garaży. — Remont samochodów. — Orzeczenia techniczne.



KINO-TEATR
RESURSA

ul. Kilińskiego 123

Ork. pod dyr. p. L. KANTORA.

Dziś!

Wspaniałe arcydzieło filmowe podług powieści Ruperta Hughesa w potężnej realizacji Edwarda Slomena p. t.

Diewczę z barki

W rolach głównych:

Sally O'neil, Jean Hersholt, Malcolm Mac Geger.

UWAGA!!! Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś!

Następny program:
Graj cyganie

Początek seansów w dni powsz.
o godz. 5.30 7.30 i 9.15.

w soboty o g. 4, w niedziele i święta
o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15.

W soboty, niedziele i święta passe
partout prócz urzędowych nieważne.

S. S. VAN DINE.

DOM NIENAWIŚCI

(SPRAWA GREENE'ÓW).

Przekład autoryzowany JANINY SUJKOWSKIEJ.

47)

Copyright by „Dziennik Łódzki”.

Streszczenie

Rodzina Greene'ów składa się ze spariżowanej matki wdowy i pięcioro dzieci: dwóch synów, Chestera i Rexa, oraz trzech córek, Julji, Sibelli i Ady. Ta ostatnia jest przybraną córką, adoptowaną przez starego Greene'a, który zaszteżdził w testamencie, żeby po jego śmierci rodzina mieszkała przez ćwierć wieku pod wspólnym rodzinnym dachem i żeby w domu nie robiono żadnych zmian. W razie małżeństwa któregoś z dzieci, mąż czy żona zzewnątrz wprowadza się do nich.

Z innych osób zasługują na uwagę stara gospodyni Niemka, która, na mocy testamentu starego Greene'a ma prawo zostać na służbie tak długo jak jej się będzie podobało i, domowy lekarz rodziny, dr. Van Blon, który, jak się zdaje, prowadzi romans z Sibellą. Pewnego wieczora staje się nieszczęśliwie. Nieznany sprawca wdziera się do domu i zabija Julję w jej pokoju w łóżku. Adę zaś rani wystrzałem w plecy, również w jej pokoju. Na śniegu przed domem ślady obcych nóg. Policja przypuszcza, że sprawcą napadu musiał być włamywacz, ale Chester nie jest tego zdania. Ma jakies niedobre choć nieokreślone przeczuca czegoś okropnego i prosi władze o staranne zajęcie się sprawą.

Przeprowadzone przez Vance'a, w obecności sędziego Markhama przestępcy mieszkających domu Greene'ów nie dało żadnych konkretnych wyników. Sędzia Markham zbagatelizował sprostowania Vance'a.

W trzy tygodnie później Vance'a powiadomiono, iż w domu Greene'ów popełniono drugą zbrodnię. Od kuli rewolweru zginął Chester Green.

Dalszy ciąg.

— Janku drogi — rzekł — czy jesteś w nastroju do wysłuchania prelekcji o sztuce?

Markham spojrział na niego z gniewnym oburzeniem.

— Psiakrew, Vance, ty masz pomysły! Ja tu mam urwanie głowy z zaległymi sprawami, a ten mi będzie gadał o sztuce! Weź ze sobą Vanę i wynoście się do muzeum.

Vance westchnął i pokiwał smętnie głową.

— Oho głos Ameryki! „Baw się swojemi estetycznymi zabawkami, jeżeli cię bawią takie głupstwa. Ale mnie zostaw w spokoju. Ja mam na głowie poważne rzeczy”. Nie, mój kochany, nie zostawiaj cię w spokoju i nie dam się stąd wyprosić. Powie działem, że wygłoszę prelekcję o sztuce — ściślej biorąc o kompozycji estetycznej — postawię na swoim.

— W takim razie nie krzycz za głośno — rzekł sędzia wstając — bo będę pracował w sąsiednim gabinecie.

— Ależ to będzie pośrednio prelekcja o sprawie Greene'ów i musisz jej wysłuchać.

Markham cofnął się od drzwi.

— Ach, więc zwyczajowy, filozoficzny prolog? — usiadł. — Gadał, byle nie rozewlekle.

Vance zaciągnął się dymem.

— Wiesz, mój drogi — zaczął leniwie — że między dobrym obrazem i fotografią istnieje zasadnicza różnica. Wielu malarzy nie zdaje sobie z tego sprawy i kiedy kolorowa fotografia zostanie udoskonalona, nie jeden akademik straci chleb. Pomimo to między jednym i drugim istnieje kolosalna różnica i właśnie ta techniczna różnica będzie przedmiotem mojej rozprawy. Czem się naprzykład różni „Mojżesz” Michała Anioła od fotografii starego jegomościa z brodą, z kamienną tablicą w ręku? Albo „Krajobraz z zamkiem” Rubensa od migawkowego zdjęcia turysty? Dlaczego martwa natura Cezanne'a stoi wyżej niż fotografia półmiska z jabłkami? Dlaczego renesansowe madonny przetrwały setki lat, podczas gdy fotografia matki z dzieckiem nie wzbudza niczyjzego zainteresowania?...

Podniósł rękę, gdyż Markham chciał przerwać.

— Cierpliwości. Zobaczysz, do czego zmierzam. Różnica między dobrym obrazem i fotografią jest taka, że obraz stanowi planową, organiczną całość, a fotografia przypadkowy fragment natury. Dwie te rzeczy mają się do siebie jak forma, kształt i chaos. Prawdziwy artysta, malując obraz, nagina w nim bryły i linje do podstawowej idei kompozycyjnej i wyłącza z niego wszystko, co mogłoby popsuć kompozycję. W ten sposób nadaje swemu dziełu formę. Każdy szczegół w dobrym obrazie ma swój cel i ustosunkowanie do całości. Wszystko w nim jest logiczne i potrzebne. Nic się nie wyłamuje z podmyśli przewodniej. Krótko mówiąc, dobry obraz — to jedność, całość, logika.

— Bardzo pouczające — zauważył Markham, spoglądając ostentacyjnie na zegarek. — A sprawa Greene'ów.

— Fotografia zato — ciągnął niewzruszenie Vance — nie posiada tej cechy estetycznej celowości. Prawda, że fotograf może upozować swoje modele, może nawet ścinać drzewa, jeżeli mu zawadzają w krajobrazie, ale pomimo to nigdy nie zdola uzgodnić swego materiału kompozycyjnego z jakąś zgóry powziętą myślą w taki sposób jak to czyni malarz. W fotografii zawsze się znajdują szczegóły fałszywe, niepotrzebne lub bez zna-

czenia, które odbiorą jej jednolitość kompozycji. Fotografia jest zjawiskiem przypadkowym, bezcelowym, różnorodnym, bezkształtnym, tak samo jak natura.

— Chyba nie przypuszczasz, że tego nie rozumiem — rzucił się niecierpliwie Markham. — Mów od razu, do czego zmierzasz?

Vance uśmiechnął się rozbrajająco.

— Do rezydencji Greene'ów. Ale jeszcze jedna nawiasowa uwaga. Zdarzają się skomplikowane obrazy, w których kompozycja nie od razu się rzuca w oczy i poznaje się ją dopiero po starannym przestudowaniu dzieła. Tak się ma/rzecz z postaciami Renoir'a, wnętrzami Matisse'a i anatomicznymi rysunkami Leonarda. Na pierwszy rzut oka...

— Dosyc — przerwał Markham. — Czy nie można było tego krócej powiedzieć? Obrazy i fotografie różnią się tem, że pierwsze posiadają układ czyli kompozycję, a drugie są przypadkowymi fragmentami natury. Ale skomplikowany obraz trzeba często uważnie studjować, aby zrozumieć jego treść. I to wszystko.

— Ja tylko naśladowałem rozlewny styl dokumentów prawniczych — wyjaśnił Vance. — Myślałem, że mnie w ten sposób łatwiej zrozumiesz, ty stróżu prawa!

— Udało ci się — sarknął sędzia. — Co dalej?

Vance spoważniał.

— Janku, myśmy traktowali różne epizody w sprawie Greene'ów niezależnie jeden od drugiego. Tak jakby to były przypadkowe, nie powiązane ze sobą szczegóły fotografii. Nie przyшло nam do głowy zanalizować je w ich wzajemnym wewnętrznym ustosunkowaniu. Nie pojęliśmy, że stanowią one logiczną całość, a nie idą za sobą bez ładu i składu.

— Vance!

— Tak. Ta sprawa stanowi subtelną kompozycję wykonania zgóry powziętej myśli, która przenika wszystkie jej ogniwa. Wszystkie jej szczegóły składają się na zwarty, konsekwentny plan. Krótko mówiąc, sprawa Greene'ów to obraz, nie fotografia. I musimy tylko zestawie wszystkie wiadome dane w taki sposób, aby się z nich ułożył zrozumiały obraz. A skoro poznamy obraz, poznamy i autora.

— Rozumiem cię — rzekł powoli Markham. — Tylko co nam przyjdzie z tych wywodów? Mamy w rękach

mnóstwo danych, które jednak nie składają się na logiczną całość.

— Może jeszcze nie — zgodził się Vance. — Ale to dlatego, żeśmy ich nie potrafili zestawieć tak jak należało. Ze zdużośmy badali, a za mało myśleli nad zebrany materjałem.

— Więc jaka jest podług ciebie przewodnia myśl kompozycji tego krwawego płótna? Jakbyś je zatytułował: „Dziedzictwo Perwersyjnego Patriarchatu”? — rzucił niby to żartobliwie sędzia, chociaż czulem, że jest pod silnym wrażeniem, tylko obawia się, żeby i ta nowa próba rozwiązania sprawy nie zawiodła nas na manowce.

Vance wyjął z kieszeni plik papierów.

— W nocy — objaśnił — zestawilem chronologicznie wszystkie ważne fakty sprawy Greene'ów. Może pominałem wiele szczegółów, chociaż sądzę, że to, co tu spisałem, powinno wystarczyć jako punkt wyjścia.

Podał papiery Markhamowi.

— Prawda kryje się gdzieś w tej liście. Gdyby nam się udało powiązać ze sobą te fakty podług ich ukrytego znaczenia, dowiedzielibyśmy się, kto był autorem tej zbrodniczej orgji. Wynikłoby to logicznie z całości obrazu.

Markham przysunął się do światła i przeczytał w milczeniu obszerny dokument.

Mam dziś u siebie kopję i cenię ją jako niesłychanie przenikliwy dowód inteligencji Vance'a i klucz do sprawy Greene'ów. Bez tego zestawienia faktów i ich późniejszej analizy sprawa ta przeszłaby do dziejów kryminalistyki — nierozwiązana.

Oto owe zestawienie:

Fakty ogólne.

1) Dom Greene'ów przenikała atmosfera wzajemnej nienawiści.

2) Pani Greene, stara, dokuczliwa, wiecznie się skarżąca paralytyczka, zatrwała życie wszystkim domownikom.

3) Dzieci było pięcioro — (dwie córki, dwóch synów i jedna przybrana córka) — które nie miały z sobą nic wspólnego i nie znosiły się wzajemnie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Kalendaryk.

Maj

3

Wtorek

DZIŚ: Roczn. Konst.
JUTRO: Floryana M.Wschód słońca 4.04.
Zachód słońca 19.01.
Wschód księżycy 3.30.
Zachód księżycy 17.19
Długość dnia 14.52.
Przybyło dnia 7.25.

MUZYM MIEJSKIE historii i sztuki im. J. i R. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1) otwiera w srody, soboty i niedziele od 10-16.

Dyżury aptek.

Dalsz w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprrowskiego (Nowomiejska 15) — S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenblum (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupka (Kątna 54) — L. Czyżyskiego (Rokicińska 53).

Osobiste.

(a) Długoletni radca kuratorjum okręgu szkolnego w Łodzi, Jan Bednarek, przeniesiony został dekretem ministra wyznaczenia religijnych i ośw. publi na stanowisko naczelnika wydziału personalnego do kuratorjum okręgu szkolnego w Poznaniu.

III Zgromadzenie Okręgu Łódzkiego Z. N. P.

W dniu 7 maja b. r. w sali Rady Miejskiej o godz. 9.30 w pierwszym, a o godz. 10 w drugim terminie odbędzie się III Walny Zjazd Delegatów Ognisk Zw. Naucz. Polskiego woj. łódzkiego w Łodzi.

Falszywa studolarówki.

Na rynku łódzkim oraz na prowincji ukazały się w czasach ostatnich falszywe banknoty studolarowe. Rozpoznać je można w ten sposób, iż należą one do serii z portretem Benjamina Franklina, numeracja ich jest znacznie grubsza, niżeli na banknotach prawdziwych, sam zaś portret Franklina jest nieco zatarty. (ag)

Pierwsza polska lotniczka w Kanadzie.



Przed kilku dniami, polka p. Wanda Stanisława Brodowicz, mieszkająca w Winnipeg, zdała egzamin lotniczy i otrzymała dyplom pilotki. Przed rokiem zdała egzamin na mechanika. Panna Brodowicz ma około 22 lat, urodziła się w Jarosławiu w Małopolsce, a do Kanady przybyła jako emigrantka w 1924 roku. Jak się okazuje jest ona pierwszą polską lotniczką w Kanadzie i jedną z pierwszych lotniczek.

Dzisiejsze uroczystości Święta Narodowego.

Okolicznościowe audycje radjowe.

Nabożeństwa, pochód, defilada, akademie.

Rocznica 3 Maja, radosne święto Narodu, znajdzie w dniu dzisiejszym żywy odblask w audycjach rozgłośni łódzkiej Polskiego Radja, która rocznicę Konstytucji 3-majowej ujmie tak, jak należy, a więc jako święto radości, wiosny i słońca. Dlatego też rozgłośnia łódzka w swoim dzisiejszym programie bodajże najwięcej miejsca poświęciła uczczeniu tego święta.

W rozgłośni polskiego radja.

Z rana transmitowane będzie uroczyste nabożeństwo ze Lwowa, a następnie, w przerwie poranku symfonicznego, transmitować będzie reportaż korpusu warszawskiego zmianę warty głównej.

O godz. 15.55 nadane zostanie słuchowisko historyczne dla dzieci p. t.

„Dwie przysięgi” w opracowaniu K. Korańskiego.

O godz. 16.20 rozgłośnia łódzka polskiego radja nada własną transmisję z Państwowej Włókienniczej Szkoły w Łodzi, gdzie w tym czasie odbywać się będzie uroczysta akademie ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Na program tej akademie składają się następujące punkty: 1) Słowo wstępne; 2) Wiązanka: Kwiaty polskie — Osmańskiego, oraz mazur Kuba Jurek — Namysłowskiego — wykona orkiestra uczelniana; 3) Deklamacja p. t. Głos Małachowskiego — Or. Ota.; 4) Odczyt p. t. „Znaczenie Konstytucji 3-go Maja dla chwili dzisiejszej”; 5) Lekka kawaleria — uwertura Suppe i Wesoly kowal — Petera w wykonaniu orkiestry szkolnej; 6) Deklamacja „O polskim żołnierzu” K. Makowiczówny. Akademie zakończona zostanie wiązką pieśni legjonowych Sikorskiego.

W dalszym ciągu programu 3-majowego rozgłośni łódzkiej nadane zostanie z Wilna o godz. 19.45 słuchowisko p. t. „Zamach 3-go Maja”.

Capstrzyk.

Wczoraj poczynając od godziny 18-ej przeszedł ulicami miasta capstrzyk w którym udział wzięły orkiestry szkolne, wojskowe, Związka Strzeleckiego, Tow. Gimn. „Sokół”, policyjne, straży ogniowych i inne.

Nabożeństwo.

Dzisiaj, dnia 3 maja o godzinie 6-ej min. 30 odbędzie się pobudka orkiestr wojskowych. O godz. 9-ej odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. Centrum uroczystości będzie na placu Hallera, gdzie o godz. 9 zbierają się stacjonujące w Łodzi oddziały wojskowe, policyjne, przysposobienia wojskowego oraz wszystkie instytucje i stowarzyszenia społeczne i szkoły ze sztandarami.

Pochód narodowy.

Na Placu Hallera odbędzie się o g. 10 msza polowa, poczem o godz. 11-ej uformuje się pochód narodowy w następującym porządku:

1. Szkoły powszechne (klasy 6 i 7)
2. Szkoły zawodowe
3. Szkoły średnie (od klasy 3-ciej wwyż)
4. Federacja Polskich Związków Obronców Ojczyzny.
5. Duchowieństwo
6. Resursa Rzemieślnicza (cechy)
7. Związki i stowarzyszenia sport.
8. Instytucje i organizacje kulturalno-oświatowe, społeczne i t. p.
9. Straż ogniowa
10. Łódzki Klub Motocyklowy (w odstępnie 100 mtr. za strażą ogniową, częściowo w kostiumach przeciwpożarowych i maskach gazowych).

Pochód ruszy ulicami: 6-go Sierpnia, Zeromskiego, Zamenhofa, Piotrkowska, na Plac Wolności.

Defilada.

O godz. 11 m. 30 odbędzie się defilada przed gmachem Kuratorjum przy ul. Piotrkowskiej 104.

Po dojściu pochodu na Plac Wolności o godz. 12 m. 30 złożony zostanie wieniec pod pomnikiem Kościuszki, przyczem przemówienie okolicznościowe wygłosi członek Komitetu Obchodu pos. Wolczyński. Po przemówieniu nastąpi rozwiązanie pochodu.

O godz. 15 m. 30 grodzki Komitet PW i WF urządzi zawody lekkoatletyczne i zabawy sportowe na boisku Ł. K. S. przy Al. Unji.

W teatrach.

O godz. 16 odbędą się gry i zabawy sportowe, urządzone przez Tow. Gimn. „Sokół” na boisku własnym przy ulicy Tylniej. Wstęp bezpłatny.

O godz. 16 Teatr Popularny przy ul. Ogrodowej daje przedstawienie dla żołnierzy i policji.

O godz. 17 odbędzie się przedstawienie dla młodzieży szkół powszechnych i zawodowych w Teatrze Miejskim przy ul. Cegielińskiej. Dana będzie komedia Fredry „Pan Geldhab”, poprzedzona przemówieniem okolicznościowym.

W godz. 17 — 18 odbędą się koncerty publiczne orkiestr w parkach: Poniatowskiego, Zródliska, Sienkiewicza i na Rynku Bałuckim.

O godz. 20 m. 30 odbędzie się w Teatrze Miejskim przy ul. Cegielińskiej uroczyste przedstawienie (komedia w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry „Pan Geldhab”).

Oficjalny komunikat magistratu o przyznaniu nagrody m. Łodzi na rok 1932.

W dniu 30 kwietnia r. b. odbyło się w sali obrad magistratu posiedzenie komitetu nagrody m. Łodzi dla polskiej nauki, literatury pięknej i sztuk plastycznych, która to nagroda w r. b. przeznaczona została — zgodnie za statutem — przedstawicielowi sztuk plastycznych.

W skład komitetu wchodziłi pp.: prof. Wojciech Jastrzębowski — delegat Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, prof. Ignacy Pieńkowski — delegat Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, prof. Karol Stryleński — delegat Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie,

p. Stefan Wegner — delegat Zrzeszenia Artystów-Plastyków w Łodzi, prof. Michał Sobeski (Poznań), dr. Mieczysław Sterling i Mieczysław Wallis (Warszawa) — jako reprezentanci polskiej krytyki sztuk plastycznych oraz jako przedstawiciele zarządu m. Łodzi pp.: prezydent Bronisław Ziemięcki, ławnik-przewodniczący Wydziału Oświaty i Kultury — Przemysław Smolik i wiceprezes Rady Miejskiej — adw. Rafał Kompro.

Komitet przyznał nagrodę m. Łodzi na rok 1932 artyście malarzowi — p. Władysławowi Strzebińskiemu.

Rzadka sposobność...

Ubranie za bezcen do doskonałego materiału.

Producenci brzezińscy fabrykowali garderobę z kradzionych towarów.

Ze składów towarowych apretury, farbarni i wykończalni Ernesta Kaiserbrechta, przy ul. Zgierskiej 69, skradziono w nocy z 31 stycznia na 1 lutego rb. większą ilość towarów, mianowicie kamgaru i gabardyny, wartości kilkunastu tysięcy złotych.

Przeprowadzane żmudnie przez dłuższy czas poszukiwania nie dawały rezultatu.

Dopiero ostatnio właściciel wspomnianej firmy otrzymał poufne doniesienie, iż towar jego jest przerabiany przez brzezińskie zakłady przemysłu konfekcyjnego, jakkolwiek z firmy „Ernest Kaiserbrecht” nie dostarczano towaru do Brzezin, ze względu na wysoką jego cenę wobec wysokiej również jakości towaru.

Powiadomione władze policyjne przyniosły poszukiwania na teren Brzezin.

Dochodzenia dały wyniki rewelacyjne. Okazało się, iż cały szereg zakładów wyrobu konfekcji w Brzezinach produkuje tanie ubrania z doskonałego towaru, przyczem wytrzymują firmy te taką kalkulację z tego względu, iż towar jest kradziony, a zatem nabywany przez producentów brzezińskich za bezcen.

W rezultacie aresztowano cały szereg osób, a mianowicie: J. Zilbercana, braci Fisza i Moszka Flamholców, H. Szmulewicza, Chilera Fryca, Cejnicha Szmirgolda — wszyscy znani na terenie Brzezin producent gotowych ubrań, oraz I. Goldberga — właściciela dwóch samochodów ciężarowych, który najprawdopodobniej dostawił producentom brzezińskim towar, zrabowany w Łodzi.

Podczas rewizji znaleziono ubrania, wykonane z kradzionego kamgaru,

płaszcz gabardinowe, nadto pewna ilość towaru była już skrojona i przygotowana do szycia, a wreszcie pewna, nieznacząca już ilość towaru była jeszcze nienaruszona.

Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu pod zarzutem świadomego współdziałania z szajką włamywaczy i nabywania kradzionych towarów, aresztowani bowiem są fachowcami, których nie może tłumaczyć nieświadomość, iż towar był nielegalnego pochodzenia. (p)

Dzień matki w szkołach.

Podobnie jak w latach ubiegłych, komisja główna kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje na całym terenie Polski, a między innymi w Łodzi, w dniu 29 maja r. b., uroczysty obchód dnia matki.

W związku z tem czynione są przygotowania do uroczystego obchodu we wszystkich szkołach powszechnych, średnich i seminarjach nauczycielskich.

Murarz spadł z rusztowania.

Murarz, Antoni Magdziński, liczący lat 38, zamieszkały przy ul. Narutowicza 11, zatrudniony był przy remoncie posesji przy ul. Śródmiejskiej 25.

W dniu wczorajszym podczas pracy murarz stracił równowagę i spadł z rusztowania z wysokości 1 piętra, doznając poważnych obrażeń kości kręgowych.

Poszkodowanego, po udzieleniu mu pomocy przez lekarza pogotowia, przewieziono w stanie osłabionym na kucrację do domu. (p)

Widowiska łódzkie

TEATR MIEJSKI: Godz. 5 po poł. i 8.30 wiecz. „Pan Goldhab”.

TEATR KAMERALNY: Godz. 5 po poł. „Kłopoty Bourrachona”, wiecz. „Omal nie noc poślubna”.

TEATR POPULARNY: Godz. 4 po poł. i 8.15 wiecz. „Przyjaciele”.

FILHARMONJA: Koncert.

APOLLO: „4-oh z legji”.

BAJKA: „Dziewczę z nad Volgi”.

CAPITOL: „Kongres tańcy”.

CASINO: Legjon ulicy

CZARY: I. „Czarny pirat” II „Chaplin jako bezrobotny”

CORSO: I. „Na Sybir” II. „Tajemniczy obrońca”

DOM LUDOWY: „Miłość w kajdanach”.

GRAND KINO: „Zemsta nietoperza”.

LUNA: „Aniolowie piekła”.

MIMOZA: „Monte Carlo”

ODEON: „Pat i Patachon”.

OŚWIATOWY: I. „Jego najlepszy druh” II. „Wygnancy rok 1905”.

PALACE: „Bracia Karamazow”.

PRZEDWIOŚNIE: „Uwidziona”.

RECURSA: „Dziewczę z barki”.

RAKIETA: „Z rozkazu księżniczki”.

SPLENDID: „Sierżant X”.

WODEWIL: „Pat i Patachon”

ZACHĘTA: I. „Krew na pustyni” II. „Igranie z miłością”.

Teatr Miejski.

(ul. Cegielniana № 27).

Dziś we wtorek, z okazji rocznicy Konstytucji 3-go Maja dane będzie arcydzieło hr. Al. Fredry „Pan Goldhab” dwa razy, a to o g. 5 po poł. dla policji i wojska oraz na uroczystym przedstawieniu o godz. 8.30 wiecz.

W środę i czwartek po cenach znizowanych grany w dalszym ciągu sensacyjny świetnie wystawiony reportaż historyczny „Azef”.

W piątek w próbach pod reżyserją Z. Ziemblińskiego wyborna komedia autora Pigmajona, Bernarda Shawa „Rodzice i dzieci”.

Teatr Kameralny.

(ul. Traugutta № 1).

Dziś we wtorek, o godz. 5 po poł. poraz bezwzględnie ostatni „Kłopoty Bourrachona”.

Dziś we wtorek jeden jedyny występ artystyczny scen warszawskich „W Grabowskiego — wesołej komedji „Omal nie noc poślubna”.

W środę i czwartek wiecz. „Omal nie noc poślubna”.

W czwartek o g. 5 po poł. po raz bezwzględnie ostatni rekwizytor „Hau Hau”.

Najbliższa premiera w Teatrze Kameralnym będzie komedia jednego z najdowodniejszych pisarzy polskich Bruna Winawera „Poprostu Trutań” Reżyserja J. Waldena.

Teatr Popularny.

(Ogrodowa № 18 tel. 178-00).

Dziś we wtorek, dnia 3 maja, dwa przedstawienia: o g. 4 po poł. bezpłatne dla żołnierzy i policji oraz o godz. 8.15 wiecz., odegrana zostanie znakomita komedia w 4 akt. Al. hr. Fredry p. t. „Przyjaciele” w wykonaniu całego zespołu pod reżyserją Stanisława Skalskiego.

W próbach pod kierunkiem reżysera K. Tatarakiewicza niegrana dotąd na scenach polskich rewelacyjna sztuka w 3 aktach p. t. „Buenos Aires” rozstrząsająca największą bolączkę naszych czasów, handel żywym towarem.

Dziś Imre Ungar.

Dziś grać będzie w Filharmonji fenomenalny pianista, Imre Ungar, którego niesamowita gra wywiera na słuchaczy potężne i niezatarte wrażenie. Niewidomy artysta Imre Ungar wykona piękny program, złożony z arcydzieł Scarlatti'ego, Mozarta, Beethovena, Chopina, a między innymi na żądanie publiczności wykonana będzie sonata H-moll Chopina.

Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

Bilety do „Scali” rozchwytywane.

Łódź dawno nie pamięta takiego zainteresowania imprezą teatralną, jak to ma miejsce z rewją inauguracyjną teatru „Qui-Pro-Quo” z Warszawy na otwarcie „Scali”.

Zainteresowanie to łatwo wytłomaczyć faktem, że w „Qui-Pro-Quo” które wychowało nowy zastęp gwiazd, występują najpiękniejsze artystki Warszawy najzdolniejsi aktorzy, czołowy zespół taneczny stolicy, Tacjanny Wysockiej oraz świetni tancerze akrobatyczni. Poza tym „Qui-Pro-Quo” rozporządza olśniewającymi dekoracjami i kostjumami, doborowymi tekstami i orkiestrą którą prowadzi R. Szlosberg z Warszawy. Pozostałe bilety na dzisiejszą premierę w kasach „Scali”.

Piękno krajobrazu pomorskiego.



Zdjęcie przedstawia malowniczy zakątek Bydgoszczy, gdzie domy zstępujące do wody i przegładające się w niej, tworzą obraz bardzo oryginalny i charakterystyczny dla tej dzielnicy.

Dwa zjazdy włóknarzy w Łodzi.

Przygotowania do walki o umowę zbiorową.

(a) W związku z zapowiedzianym na czwartek, dnia 5 maja b. r., zjazdem ogólnopolskim delegatów włóknarzy obecnie czynione są gorączkowe przygotowania do zjazdu, który organizują klasowe związki zawodowe w sali Rady miejskiej, przy ul. Pomorskiej. Podobny zjazd zwołują polskie zw. zaw. „Praca” w lokalu własnym przy ulicy Głównej 31.

Oba zjazdy rozpoczynają się o godzinie 10 rano i przybyć na nie ma-

ją delegaci z różnych stron Polski, którzy naradzać się będą nad sprawą podjęcia walki o utrzymanie systemu umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym.

Na zjeździe poza toż zwołone mają być sprawozdania o sytuacji w przemyśle włókienniczym w różnych punktach i dzielnicach kraju, oraz o położeniu robotników przemysłu włókienniczego w tych dzielnicach.

Magistrat nie podwyższy podatku od widowisk

wobec sprzeciwu ministerstwa potwierdzonego przez wyrok N. T. A.

Jeszcze w r. ub. magistrat łódzki uchwalił nowe stawki podatkowe od widowisk, przy czym m. in. podwyższone były miały również podatki od biletów w kinoteatrach.

Według ustalonej przez magistrat nowej taryfy — podatki od biletów w kinoteatrach miały być podwyższone o 15 procent.

Rada miejska podwyżkę opłat podatkowych od widowisk uchwaliła i odnośny wniosek przesłany został następnie do zatwierdzenia przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

Naskutek starań, podjętych przez zrzeszenie właścicieli teatrów świeżych, ministerstwo, zapoznawszy się z sytuacją, panującą w Łodzi, uchyliło uchwałę rady miejskiej.

Wobec tego magistrat łódzki odniósł się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego ze skargą dowodząc, iż ministerstwo spraw wewnętrznych nie miało prawa odrzucić uchwały rady miejskiej, która w dziedzinie ustalania podatków miejskich na terenie Łodzi winna mieć całkowitą autonomię.

W dniu 14 marca r. b. odbyła się przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym rozprawa, w której magistrat łódzki reprezentował adwokat Strömajer. zaś zrzeszenie teatrów świetlnych prezes, p. Pelikan.

Przedstawiciel magistratu bronił stanowiska tej instytucji dowodząc, iż uchwały, powzięte przez magistrat i zatwierdzone przez radę miejską, są ważne i kierowane są do Ministerjum Spraw Wewnętrznych raczej do wiadomości, niż do wypowiedzenia się. Na danym terytorjum samorząd miejski, zdaniem adwokata, ma zapewnioną swobodę działania w zakresie ustalania podatków, w granicach preliminarza budżetowego, potrzebnym na utrzymanie w należytej funkcjonowaniu aparatu samorządowego.

Prezes Pelikan wywodził, iż magi-

strat nie może ustanawiać podatków nieściągalnych, ustalonych bez oglądania się na zdolności płatnicze obywateli, że przeto ministerstwo ma prawo ingerowania w decyzje podatkowe samorządu łódzkiego.

Po rozpoznaniu sprawy zapowiedziano ogłoszenie wyroku w terminie późniejszym.

Obecnie, jak się dowiadujemy, nadeszła do łódzkiego magistratu instrukcja, zawierająca orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, uchylającego skargę łódzkiego samorządu, a to z tej przyczyny, iż — wedle orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego — ministerstwo spraw wewnętrznych, otrzymując uchwały ciał samorządowych do wglądu, ma nietykalne prawo lecz i obowiązek ustosunkowania się odpowiedniego do tych uchwał, o ileby szkodziły one dobru obywateli w sposób niepodlegający wątpliwości.

Tak więc groźba podwyżki opłat za bilety w kinoteatrach, a co ipso groźba podwyżki ceny biletów, została jak na teraz uchylona. (p)

Samobójstwo starca.

(a) Tomasz Ratajczyk, 72-letni obywatel Zgierz, zamieszkały przy ulicy Mielczarskiego 14, od dłuższego czasu chorował na dolegliwą chorobę, której stan pogarszał się, mimo zabiegów lekarskich.

Ratajczyk z tego powodu przeżywał wiele zmartwień i ostatnio popadł w stan przygnębienia i rozstroju nerwowego.

Ratajczyk udał się do komórki, gdzie na petli sporządzonej ze sznura powiesił się.

Denata znaleziono już w stanie martwym. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu zbadania przez komisję sądowno-lekarską.



Łódź

WTOREK, dnia 3 maja 1932 r.

- 10.00—11.45 Transmisja Nabożeństwa ze Lwowa.
- 11.58—12.15 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.
- 12.15—14.00 Poranek symfoniczny z Filharm. Warszawskiej. — Wykonawcy: Orkiestra Filharmiczna, chór mieszany „Lutni Warszawskiej”, Piotr Maszyński i Józef Ozmiński (dyrektor), Stanisława Argasińska (sopr.), Maurycy Janowski (tenor) i Tadeusz Żygadło (skrzypce).
- 1. St. Moniuszko: Uwertura do op. „Parja”
- 2. H. Wieniawski: Koncert skrzypcowy d-moll.
- 3. Z. Noskowski: Odgłosy pamiątkowe.
- 4. Z. Noskowski: Ballada „Szwajcarka na chór miesz. i głosy solowe z tow. ork. W czasie przerwy — transmisja garnizonu warszawskiego. Zmiana warty głównej.
- 14.00—15.00 Przerwa.
- 15.00—15.35 Konc. ork. Jana Różewicza z udziałem solisty (tr. z W-wy)
- 15.35—16.20 Słuchowisko historyczne dla dzieci p. t. „Dwie przysięgi” Kasimiera Konarskiego (tr. z W-wy)
- 16.20—17.30 Transmisja z Państw. Szkoły Włókienniczej w Łodzi — Akademia ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3-go maja.
- 17.30—17.45 Odczyt z W-wy.
- 17.45—19.00 Południowy koncert solistów (tr. z W-wy)
- 19.00—19.20 Rozmaitości.
- 19.20—19.25 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów odczytanie programu na dzień następnny.
- 19.25—19.45 Skrzynka pocztowa techniczna — (tr. z W-wy)
- 19.45—20.15 Transmisja słuchowska z Wilna p. t. „Zamach 3-go Maja”.
- 20.15—21.55 Koncert popularny. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego, Walentyna Walewskiej (sopr.) i Ludwika Ursteina (akom.) (tr. z W-wy)
- 21.55—22.10 Feljton p. t. „Idea krajoznawstwa” — wygl. prof. Aleks. Janowski, prezes honorowy Polskiego Tow. Krajoznawczego, w związku z 25-leciem tego Towarzystwa (tr. z W-wy)
- 22.10—22.40 Pieśń Stanisława Moniuszki w wyk. Aleksandra Michałowskiego (bas) akomp. L. Ursteina (tr. z W-wy)
- 22.40—22.55 Komunikat meteorologiczny policyjny i wiad. sportowe z W-wy.
- 23.00—24.00 Muzyka taneczna z W-wy.

Łódź

ŚRODA, dnia 4 maja 1932 r.

- 11.45—11.55 Przegład dzisiejszej Prasy Polsk. (tr. z W-wy)
- 11.58—12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.
- 12.10—13.20 Płyty gramofonowe.
- 13.20—15.25 Przerwa.
- 15.25—15.45 Odczyt dla maturalzystów p. t. „Zjednoczenie Włoch” — wygl. prof. Janusa Iwaszkiewicza (tr. z W-wy)
- 15.50—16.10 Odczyt dla maturalzystów p. t. „Kultura duchowa Polski” — wygl. dr. Wacław Lipiński (tr. z W-wy)
- 16.15—16.20 Komun. Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowe (tr. z W-wy)
- 16.20—16.40 Odczyt z Krakowa p. t. „Śladem cudów świata starożytności” — wygl. prof. Ludwik Wygrywański
- 16.40—16.55 Płyty gramofonowe z W-wy.
- 16.55—17.10 Lekcja języka angielskiego (Lingua-phone) (tr. z W-wy)
- 17.10—17.35 Odczyt ze Lwowa p. t. „Módz z punktu widzenia lekarskiego” — wygl. dr. Henryk Mierzecki.
- 17.35—18.50 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu Ork. P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego — (tr. z W-wy)
- 18.50—19.15 Rozmaitości.
- 19.15—19.30 Komun. Inby Przem. Handl. w Łodzi. i odczyt programu na dzień nast.
- 19.30—19.45 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramofonowe.
- 19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy z Warszawy.
- 20.00—20.15 Feljton muzyczny ze Lwowa p. t. „Staropolska kultura muzyczna” — wygl. A. Chybiński.
- 20.15—20.45 Koncert chóru Bryana (Nowela) (tr. ze Lwowa)
- 20.45—21.00 Kwadrans literacki Jana Szczepkowskiego p. t. „Most z czasów przepawy gen. Żeligowskiego do Polski” (tr. z W-wy)
- 21.00—22.00 Recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego (tr. z W-wy)
- 22.00—22.30 Arje i pieśni w wyk. Umberto Macneza (tenor) Akomp. L. Ursteina (tr. z W-wy)
- 22.30—22.40 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego i komun. meteorolog. z W-wy.
- 22.40—24.00 „Spacer detektorowy po Europie” Retransmisja stacji zagranic.

Pal i żądaj tylko gilzy!

„LUKSUSOWE”

wytwórni „ŚWIATOWID”

Cegielniana 19, ŁÓDŹ, tel. 134-86. Zieleniewski 10,06

Pobór rocznika 1911.

W dniu 2 maja rb., rozpoczął się na terenie miasta Łodzi pobór rocznika 1911.

W dniu 4 maja rb. powinni się stawić:

Przed komisją poborową Nr. 1, która obecnie mieści się w nowym lokalu przy ulicy Narutowicza 75 poborowi rocznika 1911 zamieszkałi na terenie 2 kom. p. p. o nazwiskach na litery: K, M, N, P, T.

Przed komisją poborową Nr. 2, mieszczącą się przy ul. Ogrodowej 34 poborowi rocznika 1911 zamieszkałi na terenie 1 komisariatu o nazwiskach na litery: B, C, H, Ch.

Przed komisją Nr. 3 przy Al. Kościuszki 21 poborowi rocznika 1911 zamieszkałi na terenie 11 kom. p. p. o nazwiskach na litery: N, O, P, R, S, Sz, Sch, S, T, U, W, Z, Ż, Z.

Poborowi winni stanąć przed komisją poborową z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez komisariaty policji, stwierdzającymi tożsamość osoby, posiadaniem kartami odroczeń służby wojskowej z zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawionymi przez Magistrat m. Łodzi oraz dowodami, stwierdzającymi ich zawód i wykształcenie (szkolne).

Obowiązek posiadania zaświadczeń tożsamości dotyczy również poborowych kat. B, którzy także zaświadczenia na komisji poborowej złożyli w latach poprzednich.

Cichy wspólnik „Picadilly”.

(a) Od grudnia 1931 r. w restauracji „Picadilly”, przy ul. Zawadzkiej 1, dokonywano systematycznej kradzieży win, wódek, likierów, platerów i t. p. Właściciel, Berchem, podejrzewając zarządzającą, oddał ją, jednakże kradzieże powtarzały się.

Nad ranem, dnia 23 marca rb., Berchem, zamierzając zatelefonować, po zamknięciu lokalu wszedł do restauracji i tu ku swemu zdziwieniu zastał pracownika, Stefana Rzeźniczkę, który oświadczył, że zamknięty został przez zapomnienie. Przy Rzeźniczku znaleziono plater, w mieszkaniu zaś jego podrobiony klucz do restauracji i lwia część skradzionych przedmiotów.

Poszkodowany obliczył swe straty na 12.000 zł.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi skazał Rzeźniczkę na 1 rok więzienia.

Na zjazd rzemiosła polskiego w Poznaniu:

(a) Jak się dowiadujemy, w dniu 5 bm. w Poznaniu odbędzie się wszechpolski zjazd rzemiosła polskiego.

Na zjazd ten z ramienia Izby Rzemieślniczej w Łodzi wyjeżdża prezydent Izby, p. Franciszek Zarzycki.

Województwo określa drobne podwyżki dla pracowników miejskich. Protest Związku Pracowników Komunalnych.

Jak wiadomo — ostatnio prowadzone są w urzędzie wojewódzkim w Łodzi debaty nad budżetem magistratu m. Łodzi.

Urząd wojewódzki dokonał szeregu skreśleń różnych pozycji budżetu.

Przedewszystkiem skreślono pozycję 15 proc. gratyfikacji dla urzędników miejskich, przyznane uchwałą rady miejskiej.

Następnie skreślił urząd wojewódzki pozycję dodatku komunalnego żądając, aby wstrzymano wypłatę tego dodatku już od 1 sierpnia r. b.

Równocześnie urząd wojewódzki wystąpił przeciwko podwyżce płac dla pracowników miejskich niższych kategorii, odpowiadających w tabeli płac urzędników państwowych 12, 11 i 10 stopniowi (a w hierarchji urzędniczej miejskiej 16, 15 i 14 stopniowi).

Jeszcze w r. ub. p. minister Korsak zgodził się na wprowadzenie podwyżki

płac dla najniższych dykasterji pracowniczych tak w Warszawie jak i analogicznie — w innych miastach Rzplitej, w skali następującej:

Podwyżki te zostały ustalone w ten sposób, iż stopień 12 otrzymał miał 6 proc., stopień 11—5 proc., stopień 10—4 proc.

P. Korsak motywował swoją zgodę na udzielenie podwyżek wspomnianym kategoriom pracowników miejskich, jeżeli o Łódź chodzi, tem, iż gospodarka samorządu łódzkiego jest oszczędna, że przeto takie podwyżki będą mogły być pewnej źle usytuowanej grupie pracowników przyznane.

Magistrat łódzki pozycję tych podwyżek umieścił w budżecie dopiero z dniem 1 kwietnia.

Wobec tego, iż urząd wojewódzki przekreślił pozycję ministra Korsaka — Związek Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej wy-

stąpił do ministerstwa spraw wewnętrznych z energicznym protestem.

Na posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem prezesa związku, p. posła Kowalskiego, postanowiono, iż w piątek dnia 6 bm., sekretarz generalny związku p. Haupa, uda się do Warszawy, celem przeprowadzenia interwencji w M. S. W. Odpowiednie zabiegi w kierunku uzyskania audjencji zostały już przeprowadzone.

Tak więc najbliższe dni zadecydują, czy najgorzej sytuowani pracownicy miejscy będą mieli te same prawa, co urzędnicy stołeczni, którzy uzyskali wspomniane podwyżki, czy też traktowani będą odmiennie, co sprzeciwiałoby się najoczywistszym zasadom jednolitego traktowania pracowników samorządowych jeżeli już nie wszystkich miast Rzplitej, to choćby wszystkich wielkich miast w Polsce. (P)

Kryzys w szkolnictwie.

Liczba uczniów wzrasta -- liczba nauczycieli zmaleje? Zaczynamy dokonywać oszczędności na nauczaniu?

W roku bież. dzieci w wieku szkolnym, według prowizorycznych danych będzie ponad 72 000. W stosunku więc do lat ubiegłych liczba dzieci w wieku szkolnym wzrosła od 6 do 8.000. Wobec tak wielkiego przyrostu dziatwy w wieku szkolnym, zaszła konieczność wyszukiwania odpowiednich pomieszczeń na klasy szkolne.

Udogodnieniem dla Magistratu m. Łodzi w wyszukiwaniu lokalu dla szkół jest kryzys gospodarczy, tak, że poszczególni właściciele nieruchomości ze względu na niemożność uruchomienia fabryk lub też niemożność wydzierżawienia swych lokali, stojących pustkami, sami zwracają się do Magistratu z propozycją odnajęcia lokali na klasy dla szkół.

Tak więc przy ulicy Bazarnej 5, wynajęto gmach o 16 salach. Przy ulicy Franciszkańskiej 76 lokal o 8 salach, Przy ulicy Magistrackiej 6 lokal o 8 salach. Przy Składowej 15, lokal o 10 salach. Przy ulicy Grabowej 10, pomieszczenie o 11 salach. Przy ulicy Mazowieckiej 43, lokal o 8 salach, oraz wynajęto gmach fabryczny, przy ul. Al. 1 Maja 87, w którym zostanie urządzonych 24 sale, a między innymi obszerna sala rekreacyjna.

Tak więc do obecnej pory łącznie wynajęto 85 sal.

W dalszym ciągu prowadzone są pertraktacje z różnymi właścicielami nieruchomości, albowiem Magistrat zdążył do wyszukania około 50 sal w dzielnicy staromiejskiej.

Pozatem w roku bież. ze względu na sprzyjające warunki, Magistrat wynajmie jeszcze cały szereg lokali i gmachów, które przeznaczone zostaną na Izby Szkolne przy równoczesnym opuszczeniu dotychczas zajmowanych lokali, nieodpowiednich na klasy szkolne, ze względów higienicznych oraz dostatecznego światła dziennego.

Zachodzi jednak obawa, że mimo wielkiego wzrostu liczby dziatwy szkolnej, władze szkolne zamierzają znowu w roku bież. przeprowadzić redukcję sił nauczycielskich.

Redukcja ta w roku bież. będzie nieznaczna, jednak może odbić się ujemnie na całokształcie nauczania z

racji przeciążania pracą poszczególnych nauczycieli, którzy już w roku bież. obarczeni są pracą do ostatecznych granic możliwości.

Aby temu zapobiec obecnie władze szkolne zastanawiają się nad ograniczeniem wykładów niektórych przedmiotów, by w ten sposób zrównoważyć luki powstałe wskutek redukcji sił nauczycielskich.

Dowiadujemy się, że redukcją objęci zostaną w pierwszym rzędzie nauczyciele posiadający poza sobą większą liczbę lat i prawa do emerytury, oraz nauczyciele schorzali.

Zamierzone redukcje wywołały zainteresowanie organizacji nauczycielskich, które postanowiły zwrócić się do władz szkolnych z wnioskiem o jaknajstaranniejsze opracowanie planu redukcji, by nie przyczynił się on do załamania przymusu nauczania w szkołach powszechnych.

Kwestja przyłączenia domów łódzkich do sieci kanalizacyjnej.

Zastrzeżenia i obawy właścicieli nieruchomości.

W związku z pobytem przedstawicieli stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w urzędzie wojewódzkim w Łodzi, dla wyjaśnienia jednego z najpoważniejszych zagadnień doby obecnej, a mianowicie kwestji przyłączenia domów łódzkich do miejskiej sieci kanalizacyjnej, w urzędzie wojewódzkim złożony został obszerny memoriał dla ministerstwa spraw wewnętrznych.

Memoriał ten zawiera szczegółowo umotywowane zastrzeżenia, obawy i postulaty właścicieli nieruchomości w Łodzi.

Zdaniem przedstawicieli zrzeszeń właścicieli nieruchomości — istnieje uzasadniona obawa, iż władze centralne przesuną termin przyłączenia o kilka miesięcy, wprowadzając postanowienie przystąpienia do wykonywania przyłączeń, iż jest faktem, że w dobie obecnej właściciele nieruchomości nie mogą podjąć ciężarowi pokrycia kosztów przyłączenia swoich domów do sieci kanalizacyjnej. Wobec tego z całą pewnością wprowadzona zostałaby zasada, iż magistrat przeprowadzałby odnośne instalacje na własny koszt, a ponieważ i magistrat nie posiada dostatecznych środków, przeto najprawdopodobniej różni przedsiębiorcy prywatni przeprowadzili-

by roboty na własne ryzyko, ustalając cenę przyłączeń według własnego uznania, co nadzwyczaj podniosłoby koszt przyłączeń kanalizacyjnych. Prywatne przedsiębiorstwa tem chętniej podjęłyby się przeprowadzenia wspomnianych robót na własną rękę, iż w obecnym okresie zastoju budowlanego nie mogą liczyć na poważniejsze zamówienia.

Z tej racji właściciele nieruchomości uważają za konieczne ustalenie odpowiednio odległego terminu, aby dać możność stopniowego zrealizowania przyłączeń. (P)

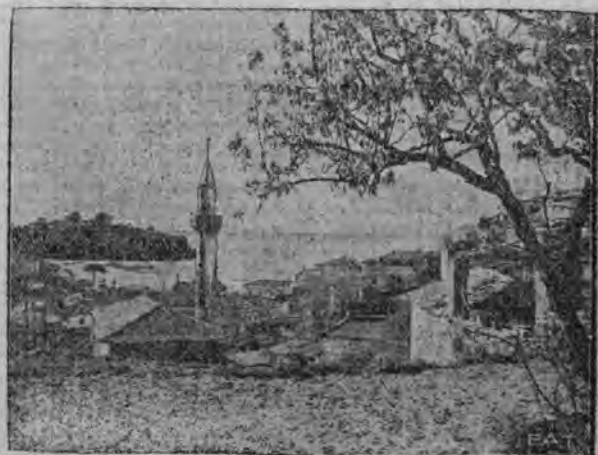
Choroby zakaźne.

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia 24 do 30-go kwietnia r. b. włącznie — zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 6 przypadków (w tygodniu poprzednim 9 przypadk.) błonica 8 przypadków (22) błonica 26 (23) odra 74 (62), róża 5 przypadki (5), krztusiec 42 przypadków (27), gorączka połogowa 12 przypadków (6), czerwotka 1 (—).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 174 przypadków chorób zakaźnych w tygodniu poprzednim 154 przypadków.

Wiosna w Jugosławji.



Cała północ Jugosławji dotknięta kłęską powodzi przedstawia bardzo smutny widok, tem większe wrażenie robi. Dalmacja, zwana „Jugosłowiańską Riwięra”, tonąca w potokach wiosennego słońca. Na zdjęciu widzimy cichy i malowniczy zakątek „Jugosłowiańskiej Riwiery” — zatokę Boła Katorska.



Dziś
CAŁA ŁÓDŹ
spotka się na uroczystym
otwarcu „SCALI”
gdzie TEATR

Qui-Pro-Quo...

z WARSZAWY
zaprezentuje rewję inauguracyjną p. t.
„NOS DO GÓRY”
Początek przedstawień o godz. 8-ej i
10-tej wiecz. Przesprzedają bilety w
kasach „Scali” od godz. 11-2 i od
5-8 wiecz.

Kim jest topielec ze stawu w Radogoszczu.

W dniu wczorajszym donosiliśmy o
wyłowieniu ze stawu przy cegielni Jo-
hana Hilta w Radogoszczu trupa nie-
znanego topielca.

W związku z tem do komendanta
posterunku policji w Radogoszczu zgło-
siła się rodzina Ciszewskich z prośbą
o pokazanie im zwłok wyłowionego to-
pielca, albowiem podejrzewają, iż jest
nim ojciec ich, 69 letni Franciszek Ci-
szewski, zamieszkały w Łodzi, przy
ulicy Drewnowskiej 64. Po obejrzeniu
trupa w prosektojum, rodzina stwier-
dziła identyczność trupa.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne,
Ciszewski, będący od dłuższego czasu
chorym nerwowo, w dniu 14 kwietnia
wyszedł z mieszkania, a nie chcąc być
nadal ciężarem dla dzieci, po 2 tygo-
dniowej włóczędce w okolicy, popełnił
samobójstwo przez utopienie się. (p)

Muzycy zawodowi w walce o byt.

Od dłuższego czasu na terenie Ło-
dźi wraże zacięta walka między muzykami
zawodowymi a aranżerami imprez, któ-
rzy wprowadzają usilnie na każdym po-
lu muzykę zmechanizowaną.

Ponadto dla muzyków zawodowych
łódzkich poważną konkurencją stanowią
orkiestry pułkowe, które angażują się
do restauracji na całe sezony.

W wyniku usilnych zabiegów, prze-
prowadzonych przez zarząd związku za-
wodowych muzyków, na sezon letni r. b.
zaangażowano zespoły muzyków resta-
uracji „Tivoli” i ogrodu helenowskiego.

Ostatnie postanowiono, iż zarząd
związku interwenjować będzie tylko w
sprawach tych członków związku, któ-
rzy za jego pośrednictwem zawrą kon-
trakty. (p)

Ukrył samochód przed licytacją.

(a) Firma Szykier i Borzykowski,
przy ulicy Kilińskiego 163, skład drze-
wa budowlanego i opałowego, zalegała
w płaceniu podatków, wobec czego IX
Urząd Skarbowy w Łodzi zajął przez
swego sekwestrata samochód, nale-
żący do Leona Szykiera, któremu zlecił
dozorowanie zajętogo przedmiotu.

Samochód oszacowano na sumę 1500
złotych i w dniu 28 maja 1931 r. na-
łożono odpowiednio pieczęcie. Gdy do
dnia 29 lipca 1931 roku zaległości nie
zostały zapłacone, na miejsce przybył
sekwestrator skarbowy, celem przepro-
wadzenia licytacji. Samochodu nie
zastano, albowiem Szykier przezornie
wyprzedał go. Sporządzono wobec
tego protokół i sprawę skierowano do
sądu grodzkiego w Łodzi, z wnioskiem
o ukaranie Szykiera. Wczoraj sąd, po
rozpoznanu sprawy, skazał Leona Szy-
kiera na 2 miesiące więzienia.

Otwarcie wystawy Ignacego Hirszfanga.

Ostatnio odbyło się w lokalu przy
ul. Piotrkowskiej 74 otwarcie wysta-
wy obrazów znanego art.-malarza, Ig-
nacego Hirszfanga. Prace te, malowane
z wielkim artystycznym w poludniowej
Francji, wzbudziły wśród miłośników
sztuki szczerzy zachwyt.

Wystawa czynna jest codziennie
od 10 rano do 7.30 wieczorem.

Wycieczki szkolne i grupy pła-
ca za wejście po 25 groszy od osoby.

Likwidacja szajki włamywaczy.

Ujęcie sprawców włamania przy ul. Śródmiejskiej.
Część skradzionego jedwabiu odebrano.

W nocy z 4 na 5 kwietnia r. doko-
nano włamania do składu firmy „Sam-
uel Abbe”. Włamywacze, operujący
podrobionym kluczem od bramy domu
przy ul. Śródmiejskiej 7, gdzie mieścił
się wspomniany skład, weszli na pod-
wórze i przy pomocy drabiny wysadzili
okno na pierwszym piętrze, prowadząc
do składu.

Przez okno to wyniesiono kilkana-
ście sztuk jedwabiu, wysokich gatunków,
wartości ogólnej około 30 tys. zł.

W wyniku długotrwałych poszukiwań
władze wpadły na kryjówkę, do której
przewieziono zrabowany towar.

Ustalono mianowicie, iż jeden z
drobnych sklepów z manufakturą, przy
ul. Nowomiejskiej 3, sprzedaje po ni-
skich cenach towary jedwabne, wyso-
kich gatunków. Właściciel firmy „Sam-
uel Abbe” poznał w towarze tym
swoją własność, wobec czego właściciela
sklepu przy ul. Nowomiejskiej,
M. Ożerowicza, zatrzymano dla prze-
prowadzenia dochodzeń.

M. Ożerowicz otrzymał jednak tylko
część towaru, przywiezionego w nocy,
przez nieznaną mu, jakoby, ludzi,
resztę zaś towaru wywieziono do Ko-
nina, gdzie przy ul. Kaliskiej 3 mieścił
się skład z manufakturą R. Ożerowicza,
brata Machela O.

W toku dalszych dochodzeń zdołano
ustalić tożsamość członków szajki wł-
mywaczy, która ograbiła skład Abbego.

Wszystkich członków szajki, a mian-
owicie: Sz. Winters (Bazarna 1), I. Da-
wida Hajmana (Aleksandryjska 20), Sz.
Wajnberga (Aleksandryjska 20), oraz Ch.
Handlesmana (Młynarska 3), osadzono w
więzieniu do dyspozycji władz sądowno-
śledczych.

Część zrabowanego w składzie Sz.
Abbe towaru zwrócono właścicielowi.
Ruwna i Machela Ożerowicza pocią-
gnięto do odpowiedzialności za paser-
stwo. (p)

Ujęcie przemytników i konfiskata przemycanego transportu.

W pobliżu wsi Strzelce, pow. wie-
łuńskiego, patrol straży granicznej zau-
ważył bandę przemytników w liczbie o-
koło 6-8 osób. Gdy strażnicy zbliżyli
się do przemytników i wazwali ich do
zatrzymania się, kilku z nich stawilo
opór, pozostali zaś zamierzali w tym
czasie zbiec.

W czasie pościgu dwóch uciekają-
cych postrzelono. Rannymi okazali się
Józef Słoboda i Marjan Grzelak z
Praszk. Ponadto zatrzymano Stanisława
Kamieńskiego, Juliana Jarzewskiego

i Jana Maślankę. Pozostałym trzem prze-
mytnikom udało się zbiec.

W odebranych paczkach znaleziono
jedwabie, sacharynę, oraz narzędzia chi-
rurgiczne. Wartość zatrzymanego prze-
mytu obliczono na sumę około 7.000
zł. Przedmioty te skonfiskowano.

Obecnie prowadzone są poszukiwa-
nia za dalszymi zbiegami przemytnika-
mi. Słobodę i Grzelaka przewieziono do
szpitala, gdzie czasowo umieszczono ich
na kuracji.

„Praca Polska” przeciw „Lewiatanowi”.

„Zatarg zawsze rozpoczynają przemysłowcy”
Znamienna opinia siostrzycy stronnictwa Narodowego.

W dniu 29 kwietnia r. b. na posie-
dzeniu zarządu Związku Włókiennicze-
go „Praca Polska” zastanawiano się
nad wytworzoną sytuacją spowodowa-
ną wypowiedzeniem przez przemysłow-
ców umowy zbiorowej w przemyśle
włókienniczym w Łodzi i okręgu.
Zarząd przyjął następującą rezolu-
cję:

Akcja przemysłowców, zmierzająca
do pogorszenia warunków pracy i płacy
przez wypowiedzenie umowy zbioro-
wej, spowodowaną została warunkami
sojuszu między Lewiatanem, a kierow-
niczemi sferami sanacji jeszcze przed
wyborami do obecnego sejmiku.

Zdaniem „Pracy Polskiej” wzamian
za poparcie materialne i moralne Le-
wiatana przyrzeczono obniżkę świadcze-
nia socjalne (odpowiednie przedłoże-
nie w sejmie) oraz dać wolną rękę
przemysłowcowi w regulowaniu płacy i
warunków pracy.

Obecnie przemysłowcy, korzystając

z ogólnego bezrobocia, postanowili wy-
korzystać ciężkie położenie robotni-
ków. Akcja z góry ukartowana z mia-
rodajnymi czynnikami rozpoczęła się
na Górnym Śląsku, przeszła przez Za-
głębie Dąbrowskie i dosięgła Łodzi.
Wszędzie zatarg rozpoczynają prze-
mysłowcy.

Alkohol stanieje?

W związku ze znacznym spadkiem
konsumcji wyrobów alkoholowych, w
sferach zarządzających Monopolu Spi-
rytusowego brana jest pod uwagę zniżka
cen wódek zwykłych, oraz spirytusu tak
zwanego dla celów domowych.

Projektowana jest zniżka cen na
wódkę zwykłą w granicach od 10 proc.,
za spirytusu w granicach od 10 do 15
proc.

Ceny wódek wyborowych i luksusow-
ych nie ulegną żadnym zmianom.

Wiadomości sportowe.

Międzynarodowe walki zapasnicze

w Cyrku Sportowym w Łodzi.

Jutro, w środę, dnia 4-go maja w zna-
nym cyrku sportowym, który rozbił swo-
je namioty przy ul. Narutowicza Nr. 61,
rozpoczyna się wielki międzynarodowy
turniej zapasniczy. Przybywają najwy-
bitniejsi zawodnicy świata, ukazanie się
których na ringu łódzkim niewątpliwie
wywoła ogromne zainteresowanie i bę-
dzie sensacją tegorocznego sezonu spor-
towego. Dotychczas zgłosili swój udział:
Słynny mistrz Europy i Ameryki,

Łódzianin Teodor Ternów (Torno), który
poraz pierwszy wystąpił w rodzinnym
mieście po 10-letniej nieobecności.
Następnie fenomenalny olbrzym, mistrz
świata Hiszpan Oliveira, zdobywca i na-
grody i złotego pasa w tegorocznym
turnieju warszawskim, pozatem wielo-
krotny mistrz świata Kawan (Wiedeń).
Mistrz świata i wielokrotny mistrz Pol-
ski Teodor Sztekker. Mistrz Belgii
Tibermont, fenomenalny zapasnik Maks

Krauzer—h. trener „Bar-Kochby”—Łódź,
klasyfikowany zapasnik światowej sławy —
student z Bułgarii Kellof, francuz Saint-
Mars, bułgar Martinoff, czechosłowak
Myrna. Mistrz Niemiec Birkenmayer,
mistrz Węgier Holuban i wielu innych.

Turniej ten jest pod ścisłą kontrolą
Międzynarodowego Związku Atletycznego,
zaś strona arbitralno-prawna spoczywa
w rękach wytrawnego i cenionego sęd-
zkiego związkowego p. Brańskiego, co
daje całkowitą rękojmię o solidności
tej imprezy.

Najbliższe mecze o mi- strzostwo kl. A.

Najbliższe mecze o mistrzostwo
łódzkiej klasy A, zostaną rozegrane w
nadchodzący czwartek. Na boisku ŁKS-u,
grać będzie o godz. 11 ŁKSb z WKS-em,
i o tej samej godzinie na boisku DOK.
Turyści zmierzają się z Widzewem, zaś
o godz. 17 również na boisku DOK —
ŁTSG rozegra mecz ze Strzeleckim Kl.
Sp., wreszcie na boisku Widzewa o
godz. 17 odbędzie się mecz: Orkan —
PTC.

Dzisiejsze imprezy sportowe

W dniu dzisiejszym z okazji święta
3 maja, odbędzie się cały szereg im-
prez sportowych.

Na boisku ŁKS-u przy Al. Unji or-
ganizuje od godz. 15-ej Święto Sporto-
we* Miejski Komitet WF i PW. W pro-
gramie którego prócz zawodów lekko-
atletycznych, odbędzie się mecz hazeny
ŁKS—IKP, oraz o godz. 17 mecz pił-
karski pierwszych drużyn Hakoahu i
Widzewa. Również od godz. 15-ej u-
rządza propagandowy (bezpłatny) dzień
sportu KPZjednoczone, na który złoży
się czwórmecz gier sportowych HKS—
Zjednoczone (kozykółka i siatkówka
żeńska i męska), zawody lekkoatletycz-
ne i bokserskie oraz zawody ping-pon-
gowe z udziałem Jutrzenki i KMP, im-
prez powyższe, które odbędą się w
lokalu i na boisku KPZjednoczone przy
ul. Przędzalnianej zakończy uroczysta
akademia.

Pozatem zarządza SSResursa bieg
kolarski dla młodzieży zamieszkałej na
dystansie 25 km. na trasie szosa Rzgów
—Skret—Pabjanice, zaś ŁKSb rozegra
w Zgierzu mecz futbolowy (towarzyski)
z tamtejszym Sokolem.

Zamiast do Warszawy na Śląsk.

Jak już donosiliśmy znani kolarze
ŁKS-u Hofszneider, Bartczak i Odartus
mieli w dniu dzisiejszym wziąć udział
w biegu na 100 km. urządzonym w
Warszawie przez tamtejszą Legję. Oka-
zuje się jednak, że Legja w ostatniej
chwili przesunęła zawody na termin
późniejszy, tak iż kolarze ŁKS-u za-
miast do Warszawy wyjadą w dn. 5 b.
na Śląsk, gdzie zgłosili swój udział
do biegu dookoła Śląska na dystansie
ok. 140 km. organizowanego przez kra-
kowski IKC.

Zwycięstwo pięściarzy IKP w Wilnie.

W niedzielę bawiła w Wilnie drużyna
bokserska IKP, która rozegrała mecz
bokserski z reprezentacją miasta, wy-
grywając w wysokim stosunku 10:4

Przebieg walk był następujący: w
wadze muszej Rundo przegrał na punkty
do Bagińskiego (Wilno), w w. kog.
Spodenkiewicz pokonał na punkty Łuk-
mina (W), w wadze piórk. Taborek (IKP)
wysoko zwyciężył na p. Znamierowski-
go (W), w wadze lekkiej Banasiak (IKP)
z łatwością pokonał wysoko na p. Ma-
tinkowa (W), w w. półsr. w zastępstwie
Piłnika walczył Poliksha, który doznał
wysokiej porażki na punkty od Garn-
carka (IKP), w wadze średniej Wojtkie-
wicz (W) po bardzo ładnej walce pokonał
nieznacznie na punkty Stahla II (IKP)
i w w. półc. Kłodas (IKP) znokautował
w pierwszej rundzie Zacięskiego (W).
W wadze ciężkiej pomimo obecności
Konarzewskiego, walka się nie od-
była.

Sędziował w ringu b. słabo p. Kło-
kowski.

Dziś ŁKS—Pogoń.

W dniu dzisiejszym odbędą się w
kraju tylko dwa mecze ligowe. We
Lwowie ŁKS będzie walczył z tamte-
jszą Pogonią i w Wielkich Hajdukach.
Polonia rozegra mecz z Ruchem.

Piekary -- Panewniki -- Ligota.

Pierwsza pielgrzymka -- wycieczka na Górny Śląsk.

W wigilię Zielonych Świątek, dn. 14 maja b. r., pociągami nocnym z dworca Łódź-Kaliska, pod egidą Akcji Katolickiej wyruszy pielgrzymka - wycieczka na Górny Śląsk.

W pierwszy dzień pątnicy spędzą w Piekarach, biorąc udział w uroczystych nabożeństwach przed cudami słynącym obrazem N. M. P. Piekarskiej. Po mszy św. uczestnicy odbędą stacje do 15 kaplic Matki Boskiej Różańcowej, malowniczo położonych w terenach leśnych pod Piekarami. Wieczorem zostanie odprawione specjalne nabożeństwo przed cudownym obrazem N. M. P., gdzie ks. prałat W. Pucher, znany w kraju ze swych przemówień kaznodziejskich przez polskie radio, wygłosi kazanie do pielgrzymki łódzkiej. Noclegi zapewnione w

Piekarach w klasztorze S. S. Boromeuszek.

Na drugi dzień msza św. zostanie odprawiona w Panewnikach — Ligotach, przed grota Matki Bożej z Lourdes. Po nabożeństwie nastąpi zwiedzanie Katowic (gmach sejmu, muzeum. Targi Katowickie) oraz Królewskiej Huty.

Przejazd koleją w obydwie strony z noclegami wynosi 20 zł. Pątnicy sami opłacają przejazdy tramwajami.

Zapisywać się oraz wpłacać pieniądze na przejazdy kolejowe należy w Diecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej ul. Ks. Skorupki Nr. 1a, tel. 220-14, oraz we wszystkich parafjach wyłącznie do dnia 10 maja.

Powrót nastąpi do Łodzi w dniu 17 maja o godz. 5 rano.

Odczyt o projekcie prawa małżeńskiego.

Publiczna opinia członka komisji kodyfikacyjnej o projekcie.

Sekcja prawników przy Akcji Katolickiej w Łodzi zaprosiła wybitnego prawnika warszawskiego i członka Komisji Kodyfikacyjnej mec. Ludwika Domańskiego, celem złożenia sprawozdania z prac Komisji Kodyfikacyjnej. Jak wiadomo, ostatni i najbardziej społeczeństwo interesującym dziełem Komisji Kodyfikacyjnej jest projekt prawa małżeńskiego. Około tego projektu wytworzyła się już bogata literatura publicystyczna.

Przed kilku miesiącami A. K. urządziła dwa publiczne odczyty na temat projektu z punktu interesu narodowego i społecznego, oraz z punktu moralnego i dogmatów wiary. Nie słyszeliśmy dotąd publicznej opinii prawnika — członka Komisji Kodyfikacyjnej, z grona osób, które projekt zwalczały i wysuwały ze swej strony własne tezy i własny pro-

jekt. Z tych osób prof. Jaworski i prof. Fierich już nie żyją, prof. Abraham, najlepszy w Polsce znawca prawa kościelnego, wydał głęboko ujęte dzieła na temat, lecz te są dostępne tylko dla wykształconych umysłów prawniczych.

Mec. Domański należy do czołowych mężów tego grona prawników, którzy chcieliby stworzyć nowe prawo małżeńskie, oparte na zasadach dogmatów i moralności katolickiej. Zrozumiałe jest, że zapowiedziane wystąpienie mec. Domańskiego budzi wielkie zainteresowanie w szerokich kołach obywateli naszego miasta.

Odczyt p. Domańskiego odbędzie się w dniu 7 maja o godz. 8-iej wieczorem w sali Towarzystwa Śpiewaczego ulica Piotrkowska 243.

KRONIKA RADJOWA.

Feljetony radjowe.

Dnia 3. 5. o godz. 21.55 zasłużony działacz na polu krajoznawstwa, prezes honorowy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, prof. Aleksander Janowski wygłosi przed mikrofonem feljeton p. t. „Idea krajoznawstwa” w związku z 25-leciem tego towarzystwa. W prelekcji tej zaznajomi audytorjum radjowe z kanonami krajoznawczymi, które podnosi znajomość kraju, jego bogactw i piękna, powołując do pracy młodzież szkolną i uniwersytecką.

Dnia 7. 5. o godz. 21.55 p. Benedykt Hertz, znany radjosluchaczom bajkopisarz i pełen humoru feljetonista zabierze głos przed mikrofonem w doniosłej sprawie — „Złoty mniej — złoty więcej”

Transmisja poranku z Filharmonii Warszawskiej.

Dnia 3. 5. o godz. 12.15 rozgłosnie Polskiego Radja transmitują z Filharmonii Warszawskiej poranek symfoniczny w wykonaniu chóru „Lutnia” pod dyрекcją Piotra Maszyńskiego i Józefa Ozimińskiego, Stanisławy Argasińskiej, Maurycego Janowskiego i Tadeusza Zygałdo, niedawnego laureata Konserwatorium Warszawskiego.

Papier zamiast celuloиду.

Pisma moskiewskie donoszą, że reżyser wytwórni filmów dźwiękowych „Sojuzkino” Swietozar wspólnie z urzędnikiem komisariatu apropozycji Skworcowem wynaleźli aparat, notujący dźwięki nie na taśmie filmowej, ale na papierze przy czym taśma papierowa nie jest prześwietlana jak film celuloидowy, lecz papier ten światło odbija. Nowy system jest bardzo tani, bowiem materiał potrzebny do tego rodzaju produkcji jest tańszy aniżeli film. Z nowych zapisów dźwięków można stworzyć prawdziwą „książkę mówiącą”.

Muzeum komunikacyjne w Hull.

W Hull, mieście portowem Anglii zachodniej, istnieje mało znane szerszemu ogółowi „Muzeum Komunikacyjne”.

Muzeum to zawiera liczne okazy środków komunikacyjnych wszystkich epok historycznych Europy, Afryki i Azji, a nawet niektóre okazy Ameryki przedhistorycznej i Australji. Są tam okazy wozów, zaprzęgów i lektok, foteli, taczek kabryli i t. p., które dawniej ciągnął lub nosił człowiek. Zaprzęgi ciągnięte przez zwierzęta różnego gatunku, aż do zaprzęgów mechanicznych ostatniego stulecia, do typów najnowszych. Muzeum w Hull posiada również oryginały lub modele, odrobione według wskazań naukowych środków komunikacji podziemnej, wodnej i powietrznej, dawnych i najnowszych czasów.

Giełda warszawska.

Urzędowa ceduła giełdy walutowej

z dn. 2 maja 1932 roku.

GOTOWKA.

Dolary 8.89

CZEKI.

Gdańsk 174.35

Londyn 32.55, 32.50

N.-York czeki 8.903

N.-York kabel 8.908

Paryż 35.10

Praga 26.37, 26.36

Szwajcaria 173.05

Włochy 46.05

Berlin 212.00

A K C J E.

B-k Polski 72.00

Dyskontowy bez kuponów za 31 r.

Verata bez kuponów

PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

4% inwestycyjna 88.00, 88.50

5% konwersyjna 38.00

7% stabilizacyjna 53.00, 50.75, 51.00, 57.50

4 1/2% ziemsk. zł. 37.00, 37.25

8% m. Warszawy 59.50, 60.00, 59.50

Dźwiękowy Kino-Teatr

CORSO

ZIELONA Nr. 2/4.

— Ceny miejsc niższe. —
Początek seansów w dni powszednie o 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o 12-iej w poł.

Dziś i dni następnych!

— I. —

NA SYBIR

(PŁOMIENNE SERCA)

Dramat miłości i poświęcenia. W roli głównej: najpiękniejsza para kochanków ekranu polskiego JADWIGA SMOSARSKA i Adam Brodzisz, Bogusław Samborski, Mieczysław Frenkiel.

Wielki przebojowy program:

— II. —

Harry Piel

w wielkim filmie p. t.

TAJEMNICZY OBROŃCA

Niezwykła treść! Wspaniałe tempo gry! Tysiące niebezpieczeństw!

Dźwiękowe kino-tetry

ODEON

Przejazd 2

WODEWIL

Główna 1

== Dziś i dni następnych. ==

Można pęknąć ze śmiechu zobaczywszy Pat i Patachona w filmie najnowszej produkcji 1932 r. p. t.

PAT i PATACHON

jako wynalazcy prochu.

Nad program: dodatek dźwiękowy.

Dziś i codziennie.

operetka filmowa.

w Dźwiękowym Kino-Teatrze

Z rozkazu Księżniczki

„RAKIETA”

w rolach głównych LILJANA HARWEY i HENRY GARAT.

Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty, o godz. 2 po poł., niędz. i święta o godz. 12 w poł.
Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76 róg Kopernika

UWIEDZIONA Nad program aktualności filmowe i dźwiękowa komedia. Następnym programem: „X 27” z Marleną Dietrich w roli tytułowej.

Podczas seansów w dni powszednie o godz. 4 p.p., w niedziele i święta o godz. 2 p.p. Ze względu na rozkład tramwajów, dla wygody Sz. Publiczności ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I-1,30, II-90 gr., III-60 gr. Uwaga: W niedziele i święta są wyświetlane poranki od godz. 1 p.p. wszystkie miejsca po 30 gr. Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Do akt Nr. E 1003 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 2-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12-go maja 1932 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. Głównej 100, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Kino Wodewil” i składających się z dwóch aparatów kinematograficznych oszacowanych na sumę zł. 3000.

Łódź, dnia 14 kwietnia 1932 r. Komornik F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 452 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielecarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zagajnikowej 83, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gustawa Krzysztofa Stenike i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 495.

Łódź, dnia 2 maja 1932 r. Komornik KAZIMIERZ SUZIN

Do akt Nr. 251 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go zamieszkały w Łodzi przy ulicy Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9-go maja 1932 roku od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 32 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hencocha Kona i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 610.-

Łódź, dn. 15 kwietnia 1932 r. Komornik KLÓDKOWSKI.

Do akt Nr. 894 1932.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 maja 1932 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 109 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Hagendorfa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 550.-

Łódź, dnia 1 kwietnia 1932 r. Komornik KLÓDKOWSKI

Do akt nr. 1780 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 16-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9-go maja 1932 roku od godziny 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 109 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Hagendorfa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 550.-

Łódź, dnia 11 kwietnia 1932 r. Komornik KLÓDKOWSKI.

[Do akt Nr. E. 1792 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 14-go rewiru zamieszkały w Łodzi przy Al. I Maja nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10-go maja 1932 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Ch. Gilwan” składających się z maszyny zwanej „Wilki” oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 19 kwietnia 1932 r. Komornik S. DULKOWSKI.

Do akt nr. E 842 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 14-go rewiru zamieszkały w m. Łodzi, przy Al. I Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10-go maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sierpnia Nr. 45, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Józefa Pakuly i składających się z mebli i 17 sztuk rysu, oszacowanych na sumę zł. 535.-

Łódź, dnia 19 kwietnia 1932 r. Komornik S. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 2950 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 12-go rewiru zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piramowicza nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12-go maja 1932 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Ogrodowej nr. 7/9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Marjem Rotewi i składających się z 100 kg. trykot oszacowanych na sumę zł. 600.

Łódź, dnia 22 kwietnia 1932 r. Komornik A. JAROSZYŃSKI.

Do akt nr. 25 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12 zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12-ym maja 1932 r. od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Pił. Wolności Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Marjan Luba” i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 700.

Łódź, dnia 22 kwietnia 1932 r. Komornik A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 825 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10-go maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11 Listopada 37, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Antoniny Wicińskiej składających się z maszyny do gotących zakłasek, mebli i urządzenia restauracji oszacowanych na sumę zł. 628

Łódź, dnia 29 kwietnia 1932 r. Komornik A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. E 119 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14 zamieszkały w Łodzi przy Al. I Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10-go maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 49, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Benjamina vel Juliana Rozenberga i składających się z pianina i mebli oszacowanych na sumę zł. 1225, lecz zgodnie z 1070 art. U.P.C. ruchomości mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej.

Łódź, dnia 21 kwietnia 1932 r. Komornik S. DULKOWSKI

Do akt Nr. E. 1985 1930 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2, zam. w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej Nr. 38, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 12 maja 1932 roku, od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 145 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Franciszka Urbanińskiego i składających się z maszyny do spawania metali, oszacowanych na sumę zł. 700.

Łódź, dnia 14 kwietnia 1932 r. Komornik HARASIMOWICZ

Do akt Nr. 158 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16 zamieszkały w Łodzi przy ulicy Gdańskiej nr. 94 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 10 maja 1932 r., od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zakątnej 79 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dory vel Doroty Finster i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1000

Łódź, dnia 5 kwietnia 1932 r. Komornik J. Klódkowski.

Advertisement for shoes (OBUWIE) featuring an image of a shoe and text: 'Z wielką nowiną na całą Łódź lecim że na Drewnowskiej pod 33 i Łągiewnickiej 23. Wybór obuwia jest dla wszystkich stanów, dla robotników, chłopców i panów, dla dam z salonów i dziewcząt zalotnic dla urzędników i robotnic. Każdy tu dla siebie obuwie dostanie, modne, trwałe, wygodne i bajecznie - tanie. Kupisz w firmie Swój do swego u J. WALICKIEGO Łódź, Drewnowska 33 i Łągiewnicka 23. UWAGA: Dojazd wszystkimi tramwajami do Bałuckiego Rynku.'

Advertisement for shoes (SZEWCY) featuring text: 'Najtaniej nabyć SKÓRY w SPÓŁCE SZEWCÓW PIOTRKOWSKA 79. — — AL. KOŚCIUSZKI 22. Telefon 158-35. Specjalność: detaliczna sprzedaż zółek trwałych na wodę.'

Advertisement for glass (SZKŁO OKIENNE) featuring text: 'SZKŁO OKIENNE ornamentowe, surowe, matowe oraz szkle nie budowl. Djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich J. OLEJNICZAK ŁÓDŹ, ul. Główna 14, telef. 130-04. UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.'

Advertisement for rubber (Tego jeszcze nie było!) featuring text: 'Płaszczki gumowe, dziecięce w wielkim wyborze we wszystkich rozmiarach od zł. 5, poleca jedyna fabryka płaszczy gumowych M. BOTJAWSKI, Ogrodowa 9.'

Advertisement for a business (Bizuterję) featuring text: 'zegarki na raty, ceny gotówkowe poleca „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu. UWAGA: Ceny niżej konkurencyjne. Nauczyciel języka łacińskiego ma 15 godzin wolnych. Zgłoszenia sub „A. Z.” redakcja „Dziennika Łódzkiego”. Kursy kierowców samochodowych Leona Mastowskiego - Łódź, ul. Piotrkowska 202. Tel. 186-73. Zagnieła karta urlopowa, wydana przez D. O. K. IV na nazwisko Bolesława Piątkowskiego, zam. przy ul. Żeromskiego Nr. 67. Parasole, laski oraz wszelkie wyroby z drzewa, rogu, kości i t. p. wyrabia, naprawia Kadyński, Piotrkowska 82. Otmianę skrzynkową - tapczan, leżankę, krzesła dębowe, stół rozsuwany. Robota solidna, tanio sprzedam. Kilińskiego Nr. 160. Prześdzieki Kawaler, lat 25, z handlowym wykształceniem, zapozna panią w celu matrymonialnym. Oferty mośliwie z fotografiami do administracji „Da. Łódź.” sub „Samotny”.

Advertisement for a house (Mieszkanie pojedyncze) featuring text: 'Mieszkanie pojedyncze, sioneczne od gospodarza do wynajęcia. Oferty pod „A. B.” do Administracji. Dom do sprzedania na dogodnych warunkach. Radogoszcz ul. Kwiatkowskiego Nr. 27. Pokój umeblowany z używalnością kuchni i telefonu z osobnym wejściem wplawczym w przedzielnym chlebszyniejskim domu poszukuje. Oferty pod „A. B.” Skradziono browning systemu „M.A.B.” -63 Nr. 47007, proszę zwrócić takowy do redakcji pisma.'

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry 1-lamowy (4 łamy) przed tekstem i w tekście 60 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekrologi - 30 gr., z wyjątkiem za 1 wiersz milim. (strona 8 lamów) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze zł. 120, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. - Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej, firm ograniczonych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Ceny prenumeraty: miesięcznie w Łodzi zł. 3,00, na prowincji zł. 5,10, za odnośnienie do domu 40 gr. - Prenumeratę przerywać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca. Redaktor: Józef Przybylski. Za wydawnictwo: Edmund Błażewski. Druk L. Tarkowskiego, Cegielniana 19.